

**PROTOKÓŁ Nr III/04**  
**z obrad sesji Rady Miejskiej w Starachowicach w dniu 29 marca 2004 r., która**  
**odbyła się w sali „Olimpia” Urzędu Miejskiego w Starachowicach, ul. Radomska 45**

Projekt porządku obrad sesji w załączeniu.

**Ad. 1**

Obrady otworzył Przewodniczący RM Pan K. Bojara oraz powitał obecnych na sali. Następnie stwierdził, iż obecnych jest 22 radnych, czyli jest kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista obecności w załączeniu.

**Ad. 2**

Na sekretarza sesji Przewodniczący RM powołał Pana K. Różyckiego.

**Ad. 3**

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Zwrócił się do radnych z pytaniem, czy mają uwagi do porządku obrad zamieszczonego w materiałach na dzisiejsza sesję.

Następnie zaproponował przegłosowanie autopoprawki polegającej na przeniesieniu punktu 6.1.a) do punktu 6.1.g), natomiast pozostałe pozycje przesunęłyby się o jedno miejsce w górę.

**Głosowanie:**

**22 głosy „za”**  
**0 głosów „przeciw”**  
**0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący RM stwierdził, że autopoprawka została przyjęta jednomyślnie.

W związku z tym, iż nie zgłoszono więcej uwag, porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian porządku obrad.
4. Przyjęcie Protokołu Nr II/04 z sesji Rady Miejskiej w dniu 23 lutego 2004 r.
5. Informacja Prezydenta Miasta z prac między sesjami.
  - a) zapytania do wystąpienia
6. Ocena stanu bezrobocia za rok ubiegły, sytuacja bieżąca i plany na przyszłość.
  - 1) wystąpienia przedstawicieli:
    - a) Powiatowego Urzędu Pracy,
    - b) Fundacji Agencji Rozwoju Regionalnego w Starachowicach,
    - c) Regionalnej Izby Gospodarczej,
    - d) Starachowickiego Inkubatora Przedsiębiorstw Sp. z o.o.,
    - e) „PERFOPOL” Sp. z o.o.
    - f) Specjalnej Strefy Ekonomicznej,
    - g) Urzędu Miejskiego.
  - 2) dyskusja.

7. Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Starachowice za 2003 r.
  - a) Uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu Miasta Starachowice za 2003 r.,
  - b) Informacja Komisji Finansów i Budżetu Rady Miejskiej z wykonania budżetu Miasta Starachowice za 2003 r.,
  - c) Wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 16 marca 2004 r. o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Starachowice za 2003 r. wraz z opinią z wykonania budżetu Miasta Starachowice za 2003 r.,
  - d) Uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej dotyczącego udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta za 2003 r.,
  - e) dyskusja,
  - f) projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Starachowice z tytułu wykonania budżetu za 2003 r.
8. Interpelacje radnych.
9. Projekty uchwał:
  - 1) w sprawie zmian budżetu Miasta Starachowice na 2004 rok (kwota 712.876 zł),
  - 2) w sprawie: zamiaru przystąpienia Gminy Starachowice do Związku Międzygminnego „Utylizator”,
  - 3) w sprawie: realizacji wymiany elementów oświetlenia ulicznego w Starachowicach,
  - 4) w sprawie: trybu postępowania o udzielenie dotacji organizacjom pozarządowym oraz innym podmiotom, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonywania zleconego zadania.
10. Odpowiedzi na interpelacje.
11. Zapytania i wolne wnioski.
12. Komunikaty.
13. Zamknięcie obrad.

**Pan J. Łyczkowski**

W związku z zamachem terrorystycznym, jaki miał miejsce w Madrycie w dniu 11 marca 2004 r., w którym życie stracili również Polacy, złożył wniosek o uczczenie pamięci ofiar zamachu.

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Poprosił o powstanie i uczczenie chwilą ciszy pamięci osób, które zginęły w zamachu.

**Ad. 4**

**Pani H. Prokop – Sekretarz sesji RM w dniu 29 marca 2004 r.**

Stwierdziła, iż Protokół Nr II/04 odzwierciedla przebieg sesji, w związku z czym wnioskuje o jego przyjęcie.

**Głosowanie:**

**21 głosów „za”**  
**0 głosów „przeciw”**  
**1 głos „wstrzymujący”**

Przewodniczący RM stwierdził, iż Protokół Nr II/04 z dnia 23 lutego 2004 r. został przyjęty większością głosów.

Od tego momentu w obradach uczestniczyło 23 radnych.

#### **Ad. 5**

##### **Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Przedstawił informację z prac między sesjami.

W/w informacja w załączeniu.

#### **Ad. 5a**

Zapytania do wystąpienia zgłosili:

##### **Pan G. Walendzik**

Zapytał, na czym polega współpraca Miasta z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa? Poprosił również o przybliżenie w paru słowach propozycji pomocy ze strony Gminy, jakie padły na spotkaniu w PZOZ w dn. 10 marca 2004 r.

##### **Pani L. Żłobicka**

Zwróciła się o przedstawienie informacji nt. składu komisji, która miałaby się zajmować zmianami w starachowickiej oświacie. Poprosiła o podanie, na jakich zasadach została ona dobrana, jakie ma kompetencje, co będzie robić, kiedy i w jakim czasie?

Zasugerowała ponadto, aby Pan Prezydent przybliżył tematykę spotkania z nauczycielami, które odbyło się w dniu 3 marca 2004 r.

Poprosiła również o podanie informacji nt. Klubu Sportowego „STAR”. Cyt. „Wszyscy wiemy, gdzie z prasy, że źle się dzieje. Jeżeli było jakieś spotkanie z Panem Prezydentem, to chyba też w jakiejś kwestii, która wymagałaby przynajmniej paru słów powiedzenia, czy oni chcą znowu pomocy, czy sami sobie poradzą, czy się będą z kimś łączyć, jakie były zapowiedzi swojego czasu. Dajemy jakieś tam pieniądze z Gminnej Komisji na młodzież, która tam uprawia zajęcia sportowe i chcielibyśmy, żeby one były wykorzystane w sposób prawidłowy”.

##### **Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Odpowiadając na pytanie Pana Radnego G. Walendzika odnośnie współpracy z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa powiedział, iż jest pomysł, popierany również przez Wojewodę Świętokrzyskiego, aby w każdej gminie powstały stanowiska, które ułatwiałyby kontakt rolników z terenu gminy z Agencją, dostępnymi programami oraz pomagałyby w wypełnianiu wniosków o dotację. Dodał, iż w wyniku spotkania okazało się, że w Starachowicach, tak na dobrą sprawę, aktywnych rolników jest niewielu (ok. 5), wobec czego uznano, iż tworzenie w/w stanowiska byłoby niezasadne. Nadmienił, że mimo tego, wyraził gotowość przyjścia z pomocą osobom, które miałyby trudności z wypełnieniem wniosków. Poinformował, że taką pomoc będzie można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami.

Stwierdził, że co do sprawy szpitala, to jest ona sprawą ważną i trudną dla Powiatu i Miasta. Zwrócił uwagę na fakt, że wobec problemów szpitala nie można przejść obojętnie. Cyt. „Musimy spróbować współpracować przy restrukturyzacji. Na tym spotkaniu osoba wynajęta przez Starostwo Powiatowe do przygotowania procesu naprawczego w kilku takich kierunkach przedstawiła, jak ten proces mógłby wyglądać, a jest na dzień dzisiejszy nie do

końca jasna sytuacja dotycząca przepisów, czy powstaną spółki użyteczności publicznej, pierwotnie zapowiadanej, czy kierunek restrukturyzacji pójdzie w tą stronę, czy raczej będzie to przekształcenie w spółkę prawa handlowego”. Dodał, że dziś Gminie powiatowy szpital zalega około 400 tys. zł tytułem podatku. Zwrócił uwagę na fakt, że w przeszłości Miasto udzieliło szpitalowi znacznej pomocy - w ostatnich 10-ciu latach była to kwota 1,6 mln zł. Nadmienił, że na spotkaniu pojawiła się sugestia, czy byłaby ze strony Gminy gotowość ewentualnego poręczenia nowej spółki na starcie jej działalności. Poinformował, że odpowiedział, iż w tym momencie Gmina nie ma takich środków, a takie poręczenie musiałoby się wiązać z wykonaniem pewnych ruchów w budżecie. Dodał, że o ile konkretne propozycje zostaną przedstawione, to odbędą się na ten temat dyskusje na komisjach Rady Miejskiej. Nadmienił, że na spotkaniu poinformował zebranych, iż Gmina Starachowice oczekuje, że sprawy personalne w szpitalu zostaną w trybie pilnym uregulowane. Powiedział, iż ten głos skierował szczególnie do przedstawicieli związków zawodowych działających w szpitalu. Co do dalszego działania, dodał, iż myśli, że będzie można go podjąć, gdy powstanie program i kierunek dalszego funkcjonowania. Cyt. „Być może w momencie, gdy szpital będzie przekształcony w spółkę działającą na podstawie kodeksu handlowego, to umorzenie będzie nie do końca dobrym przedsięwzięciem. Wszyscy wiemy, umorzenie skutkuje również po drugiej stronie dotyczącej subwencji wyrównawczych. Myślę, że ewentualna, być może wtedy zamiana na udziały czy akcje w tym nowym podmiocie byłaby lepszym rozwiązaniem. I tak finansowo dla szpitala by to nie działało w żadną stronę, a nam pozwoliłoby inaczej wykazać to w sprawozdawczości”. Powiedział, że sprawa ta na bieżąco będzie dyskutowana w szerszym gremium, ponieważ nie da się tu podjąć decyzji jednoosobowo. Dodał, że co do propozycji, to na dzień dzisiejszy zostały one przedstawione. Jest pytanie, czy obrany zostanie kierunek spółki użyteczności publicznej czy spółki? Stwierdził, że w odniesieniu do spółki użyteczności publicznej są pewne problemy natury legislacyjnej.

Odnosząc się do pytania Pani Radnej L. Żłobekowej powiedział, że pierwotnie zakładał, iż na dzisiejszej sesji przedstawi skład komisji doraźnej ds. oświaty, jednak nastąpi to za miesiąc, tym bardziej, że niektóre społeczności pozgłaszały do pracy w komisji po dwóch przedstawicieli, natomiast niektóre organizacje zgłosiły swoich przedstawicieli po terminie. Dodał, iż nie chciałby nikogo pominąć. Stwierdził, iż ewentualne zmiany są możliwe, raz – przy budżecie, dwa - czasowo do końca lutego 2005 r., stąd jest czas na zajęcie się problemem oświaty. Wyraził nadzieję, że komisja na pewno nie będzie organem, który będzie decydował, ale będzie to gremium, które zapozna się z materiałami, będzie wypowiadało się posiadając określona wiedzę, nie będzie poddawało się emocjom związanym z tym czy innym przedsięwzięciem. Dodał, że problem likwidacji placówek oświatowych istnieje w całym kraju, nawet omawiano go na spotkaniu Związku Miast Polskich, gdzie na Zgromadzeniu Ogólnym podjęto stosowną uchwałę. Cały spór jest o to, że kolejny Rząd nie podejmuje decyzji w sprawie standardów w oświacie, ciągle toczy się dyskusja, wszyscy „głośno krzyczą” o zbyt dużych przywilejach, jakie ma środowisko nauczycielskie, zapisanych w Karcie Nauczyciela. Nadmienił, iż generalnie w Polsce jest tak, że 1/3 samorządów zyskuje na subwencji oświatowej, 1/3 wychodzi na blisko 0 lub na 0, a 1/3 dopłaca do oświaty. Dodał, że liczy na to, iż wnioski wypracowane przez komisję doraźną, po analizie przez Radę Miejską zostaną zaakceptowane.

Co do Klubu Sportowego „Star”, powiedział, iż nie chciałby się wypowiadać na jego temat. Poinformował, iż nie jest już w Zarządzie Klubu. Wyjaśnił, że spotkanie, które odbyło się w dniu 5 marca 2004 r. dotyczyło zagrożeń, jakie wiążą się z przystąpieniem do rozgrywek. Nadmienił, że firmy z terenu miasta Starachowice zadeklarowały swoje wsparcie finansowe dla Klubu i drużyna seniorów przystąpiła do rozgrywek, w których wygrała dwa mecze. Wyraził nadzieję, że sportowo będzie trochę lepiej. Dodał, iż za Klubem „Star”

„ciągną się” stare długi związane z funkcjonowaniem drużyny w trzeciej lidze. Cyt. „Nie udało się tego zrestrukturyzować z uwagi na to, że w którymś momencie trzeba by było wpłacić sporą kwotę. Wiem, że takie rozmowy pomiędzy częścią działaczy Klubu Sportowego „Star” a działaczami „Juventy” były przeprowadzane. Taki pomysł się pojawił. Zgłoszenie, być może, wspólnej drużyny seniorów w przyszłym sezonie do rozgrywek A klasy tak, żeby to przedsięwzięcie było „czyste” pod względem finansowym. „Czyste” w sensie takim, że nie ciągnęłyby się te długi. Być może do tego przedsięwzięcia udałoby się znaleźć jakichś sponsorów, no bo tak, to jest tu trudno odciąć się od tych starych długów”. Poinformował, że w Klubie „Star” trenuje młodzież tak, jak to było założone. Dodał, że działaczom „Star-u” udało się pokonać problem dojazdów na zawody sportowe poprzez zadeklarowanie pomocy przez jedną z firm, która sfinansuje dojazdy do zakończenia rundy. Poinformował, iż powiększyło się grono działaczy Klubu i ok. 80 osób prywatnych wpłaciło składki członkowskie, co świadczy o jakimś zainteresowaniu społeczeństwa. Nadmienił, że 30 kwietnia br. odbędzie się Walne Zgromadzenie członków Klubu „Star”, na które w imieniu Zarządu Klubu zaprosił radnych RM.

#### **Pan G. Walendzik**

Powiedział, że w piśmie Prezydenta Miasta skierowanym do Przewodniczących Klubów Radnych była mowa o powołaniu doraźnej komisji Rady Miejskiej. Dodał, że jeżeli jest powołanie doraźnej komisji Rady Miejskiej, to wg obowiązującego prawa powinna ona składać się tylko z radnych. Nadmienił, iż rozumie, że pozostałe osoby będą pełnić funkcje doradców.

#### **Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Stwierdził, że niekoniecznie musi to być komisja doraźna Rady, bo może to być również komisja działająca przy Prezydencie Miasta. Przyznał rację Panu Radnemu G. Walendzikowi, że powołanie doraźnej komisji wiąże się z uchwałą Rady Miejskiej, z całą procedura legislacyjną, natomiast komisja powołana przy Prezydencie Miasta wyłączona byłaby spod tych rygorów i byłaby komisją społeczną działającą w sferze oświaty. Dodał, że ważne jest, iż środowiska oświatowe, nauczycielskie oraz rodziców, przedstawiciel kościoła chcą pracować, chcą dyskutować o oświacie i nie odkładają problemu. Dodał, że być może przy ostatnich dyskusjach dotyczących szkół zabrakło ogólnomiejskiej, środowiskowej dyskusji stąd pojawiło się wiele nieudomowień oraz brakło obiektywnego spojrzenia na całą sytuację.

#### **Pani L. Żłobicka**

Ponowiła swoje pytanie skierowane do Prezydenta Miasta w sprawie rozliczeń między nauczycielami a Miastem. Dodała, że w tej sprawie odbyło się spotkanie na początku marca.

Stwierdziła, że dla niej ma znaczenie, jak nazywa się wspomniana komisja. Cyt. „Przecież to, że to będzie zespół jakiś, to będzie to ciało doradcze Prezydenta, który będzie na podstawie wyników tego formułował jakieś wnioski do Rady. Jeżeli będzie to komisja, to ma ona samodzielne prawo formułowania czy projektów uchwał, czy innych wniosków do budżetu i ta droga jest jak gdyby szybsza. A tutaj, jeżeli ma to być ciało doradcze, to też jest tak możliwe. Oczywiście, to jest jedna z koncepcji, którą Prezydent może przyjąć, tylko żebyśmy mieli tą jasność”. Zgodziła się z wypowiedzią Pana Prezydenta, że na pewno było za mało konsultacji społecznych, co zaowocowało koniecznością wycofania projektów uchwał w sprawie zamiaru likwidacji szkół, ponieważ były one społecznie nieakceptowalne. Zasugerowała, aby Pan Prezydent na komisjach zapoznał radnych ze sposobem

funkcjonowania zespołu czy też komisji, gdyż wszystkie sprawy, jakie dzieją się na szerokim forum toczą się dość wolno.

**Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Obiecał, że na komisjach Rady zostanie przedstawiona informacja, jak ma funkcjonować zespół ds. oświaty czy też komisja oraz czym będzie się on zajmował. Stwierdził, iż doświadczenia, jakie nabył przy zdarzeniach z lutego pozwalają mu wyciągnąć określone wnioski.

Co do spotkania z dyrektorami placówek oświatowych i głównymi księgowymi poinformował, że odbyło się ono na sali Olimpia. Powiedział, że dotyczyło ono ujednoczenia zasad sprawozdawczości w Gminie. Cyt. „Były tu pewne niejasności, różnie angażowano wydatki w poszczególnych szkołach. Pani Skarbnik przedstawiła tu w oparciu o określone przepisy oczekiwania, jakie ma w tym zakresie”.

**Pan S. Salata**

Przypomniał, że na posiedzeniu Komisji Gospodarczej w miesiącu lutym był przedstawiciel Świętokrzyskiego Zarządu Dróg i przedstawiciele Starostwa Powiatowego, na którym poruszano sprawę ewentualnego wspólnego utrzymania letniego i zimowego dróg. Dodał, że z tego co wie, to prawdopodobnie nie dojdzie do zorganizowania przetargu na takie wspólne utrzymanie dróg gminnych i powiatowych. Podał przykład, że przy rondzie obok PZU rozkręcono cztery płytki krater, które wychwytywały wodę. Wobec tego zdarzenia zadzwonił do Zarządu Dróg w Powiecie, gdzie poinformowano go, żeby zadzwonił do Nowej Słupi.

**Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Poinformował, że wpłynął wniosek Komisji Gospodarczej dotyczący wspólnego przedsięwzięcia tzn. utrzymania zimowego i letniego dróg. Stwierdził, że Gmina wyraziła gotowość do odjęcia wspólnego przedsięwzięcia, jednak cała sprawa „rozbija się” o pieniądze. Dodał, że kwota zaproponowana przez Starostwo Powiatowe nie wystarczy na wykonanie wspomnianego zadania, wobec czego Gmina musiałaby z budżetu wydawać pieniądze na drogi, które dziś są utrzymywane przez Powiat. Podkreślił, że prowadzona jest korespondencja z Zarządem Dróg Powiatowych i Gmina gotowa jest do wspólnego rozegrania przetargu.

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Zamknął dyskusję.

**Ad. 6**

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Zaproponował powołanie zespołu, który po wysłuchaniu dyskusji nt. bezrobocia w mieście, wypracowałby odpowiednie wnioski.

Wobec powyższego zaproponował do pracy w zespole n/w radnych:

- Pan Radny J. Perchel,
- Pan Radny I. Gacek,
- Pan Radny J. Łyczkowski,
- Pan Radny Z. Bernaciak
- Pani Radna L. Żłobicka,

W/w wyrazili zgodę na prace w zespole.

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Poprosił o przegłosowanie składu powołanego zespołu.

**Pan G. Walendzik**

Powiedział, że zanim nastąpi głosowanie nad powołaniem zespołu trzeba powiedzieć, co będzie zadaniem tego zespołu. Dodał, że w myśl zapisów w Regulaminie Rady Miejskiej rozumie, że zespół ten ma przygotować rezolucję. Zwrócił uwagę na fakt, że przygotowanie rezolucji wymaga czasu, wobec czego zaproponował przygotowanie jej na najbliższą sesję.

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Zgodził się ze swoim przedmówcą i poinformował, że rezolucja zostanie przygotowana na najbliższą sesję.

Następnie zwrócił się do radnych o przegłosowanie zaproponowanego składu zespołu.

**Głosowanie:**

23 głosy „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymujących”

Stwierdził, że zespół został powołany jednomyślnie.

**Pan J. Perchel**

Zaproponował, aby każdy z referujących zakończył swoje wystąpienie wnioskami z podaniem informacji, do kogo będą one adresowane.

**Ad. 6.1.a)**

**Pan H. Jurkowski – Zastępca Kierownika Powiatowego Urzędu Pracy w Starachowicach**

Zapoznał zebranych z informacją nt. bezrobocia w mieście.

W/w informacja w załączeniu.

**Ad. 6.1.c)**

**Pan A. Gach – Prezes Zarządu Regionalnej Izby Gospodarczej**

Poprosił o 5 min przerwy w celu przygotowania materiału do prezentacji.

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Ogłosił 10 min przerwy.

Po przerwie.

**Pan A. Gach – Prezes Zarządu Regionalnej Izby Gospodarczej**

Zapoznał zebranych z informacją o działaniach Regionalnej Izby Gospodarczej związanych z przeciwdziałaniem bezrobociu w mieście Starachowice, która przedstawił w formie prezentacji multimedialnej.

W/w informacja w załączeniu.

**Ad. 6.1.d)****Pan A. Gach – Prezes Zarządu Regionalnej Izby Gospodarczej**

Zapoznał zebranych z informacją nt. działalności Inkubatora Przedsiębiorstw Sp. z

o.o.

W/w informacja w załączeniu.

**Ad. 6.1.f)****Pan H. Krekora – Prezes Zarządu Specjalnej Strefy Ekonomicznej „STARACHOWICE” S.A.**

Dziękując za zaproszenie na sesję Rady Miejskiej powiedział, że cieszy się, iż może przedstawić to, co udało się do tej pory osiągnąć w Starachowicach dzięki temu, że kiedyś została podjęta przez Radę decyzja o utworzeniu Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Dodał, że SSE jest w takim punkcie, że to co było do zrealizowania w pierwszej części, zawartej w planie rozwoju Strefy, zostało zrealizowane i to w niektórych punktach nawet z nawiązką. Zwrócił uwagę na fakt, że teraz przyszedł czas na podjęcie bardzo ważkich decyzji, które będą owocować przez następne 10 lat. Nadmienił, że w międzyczasie kilkakrotnie uległa zmianie ustawa o specjalnych strefach m.in. w jednej z nowelizacji zmieniono bardzo istotny warunek, jaki obowiązywał w strefach a mianowicie zwolnienie z podatku od nieruchomości. Od tego roku SSE „STARACHOWICE” S.A. jest również płatnikiem podatku od nieruchomości, co w sumie ma kosztować Strefę ponad 300 tys. zł. Powiedział, że do tej pory pieniądze te były przeznaczone na inwestycje w infrastrukturę. Wyraził nadzieję, że uda się wspólnie z Miastem wypracować taką formułę, która pozwoli z powrotem podjąć inwestycyjne kroki na terenie Strefy. Poinformował że dzisiaj praktycznie została otworzona SSE od strony ul. Bugaj i od strony ul. Bema. Dodał, że ul. Bema uległa degradacji, gdyż intensywny transport do firm pracujących w Strefie spowodował, że ta ulica nie wytrzymała. Nadmienił, że dobrze, iż udało się wcześniej wyremontować ul. Szeroką. Wyraził nadzieję, że przyrzeczenie kiedyś złożone przez poprzedni Zarząd Miasta zostanie dotrzymane i ul. Bema też zostanie wyremontowana. Powiedział, że Pan Prezes C. Tkaczyk za chwilę przedstawi krótką prezentację nt. SSE. Dodał, iż chciałby, aby na bazie tego, co będzie pokazane, Rada Miejska podjęła zdecydowane kroki w zakresie pewnych działań wspierających Prezydenta Miasta jak również Zarząd SSE.

**Pan C. Tkaczyk – Zastępca Prezesa SSE „STARACHOWICE” S.A.**

Przedstawił materiał nt. Specjalnej Strefy Ekonomicznej w formie prezentacji multimedialnej.

W/w materiał w załączeniu.

Podczas prezentacji podkreślił, że w Starachowicach brak jest terenów pod inwestycje. Dodał, że ostatni czterej inwestorzy, jacy pojawili się na rozmowach w SSE, potrzebują działek o pow. 10 ha i większych. Nadmienił, że nikogo nie interesują już tereny zabudowane halami. Powiedział, że Starachowice potrzebują perspektywy po to, żeby utrzymać pierwsze miejsce w rozwoju gospodarczym w naszym rejonie tzn. północnej części woj. świętokrzyskiego. Dodał, iż potrzebne są duże tereny, aby pozyskać miejsca dla dużych inwestorów. Nadmienił, że jeżeli nie będzie tych miejsc, inwestorzy „pójdą” gdzie indziej. Stwierdził, że Starachowice powinny uczynić jakiś spektakularny krok w celu pozyskania dodatkowych terenów, nawet wchodząc w porozumienie z sąsiednimi gminami. Nadmienił, iż należy na ten cel wyasygnować środki finansowe. SSE „STARACHOWICE” jest przygotowana na to, żeby również partycypować finansowo w pewnych wspólnych przedsięwzięciach. Podkreślił, że chodzi o to, żeby w przyszłości do Starachowic mogli przychodzić przedsiębiorcy i tutaj się lokować.



**Ad.6.1.f)****Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Przedstawił informację dotyczącą podjętych działań przez Radę Miejską w Starachowicach i organ podatkowy zmierzających do zmniejszenia stanu bezrobocia w mieście. Ponadto zaprezentował informację nt. zatrudnienia w Urzędzie Miejskim, MCRiW oraz „KomPUR” Sp. z o.o.

W/w informacje w załączeniu.

Powiedział, że często dyskutując o pomocy publicznej, wypowiadający się w tym zakresie przedsiębiorcy nie zwracają uwagi na jeden ważny element, który w ostatnim czasie jest wyraźnym ograniczeniem dla rad gmin i dla organów wykonawczych. Ograniczenie to związane jest z wejściem Polski do Unii Europejskiej ze stosownymi zapisami dotyczącymi pomocy publicznej. Często zbyt pochopnie wydawane są sądy, że Gmina nie chce się zgodzić na takie czy inne rozwiązania prawne, na umorzenie podatku. Dodał, że już dziś Gmina swobodę decyzyjną w tym zakresie ma bardzo mocno ograniczoną. Poinformował, że Gmina chce przygotować dla przedsiębiorców w Starachowicach projekt pomocy regionalnej. W tej sprawie stosowny projekt został wysłany w miesiącu styczniu do Urzędu Ochrony Konkurencji, na który oczekiwana jest odpowiedź. Nadmienił, że Komisja Europejska zaakceptowała mapę pomocy na lata 2000-2006. Cyt. ”Również ograniczenie dzisiaj już obowiązujące 100 tys. EURO w zakresie pomocy, ogranicza w jakiś sposób decyzyjność tak w postępowaniu indywidualnym, jak i w postępowaniu dotyczącym naszej uchwały”. Dodał, że są to rzeczy, na które Gmina nie ma wpływu. Miasto musi występować o umorzenie chociażby w procesie restrukturyzacji. Stwierdził, że są przedsięwzięcia prowadzone przez Gminę Starachowice np. sprawa Specjalnej Strefy Ekonomicznej, więc trudno jest zrealizować postulat o jej powiększenie. Powiedział, że ma nadzieję, iż będzie pozytywna opinia UOKiK-u co do pomocy regionalnej chociażby na dwa lata, co w jego przekonaniu będzie istotne, że w Starachowicach myśli się o przedsiębiorcach i podejmuje czynności zmierzające do poprawy warunków dla inwestorów. Cyt. ”Myślę, że współpraca tu z SSE, z właściwie wszystkimi instytucjami, które dziś wypowiadały się na sesji co do spraw związanych z bezrobociem, choć w zasadzie można by powiedzieć jednym zdaniem, że to nie jest zapisane wprost formalnie w uprawnieniach, zadaniach gminy, jednak dotyczy to mieszkańców i przenosi się na inne środki finansowe, które w ten sposób gmina nie będzie musiała wydawać. Jest warte tego, aby się sprawą zajmować, zresztą jeszcze ten czynnik finansowy tj. zwiększenie wpływów z udziału w podatku od osób fizycznych czy też prawnych. Można by tu wysnuć taki wniosek, że w 2003 r., zresztą to Państwo mają w sprawozdaniu budżetowym, gdzie z udziału w CIT-ie będzie znacznie większy wpływ podatkowy, niż zakładaliśmy, więc ten wniosek mógłby brzmieć, że te działania przyniosły jakiś skutek, choć on oczywiście będzie obciążony jakimś tam błędem, bo można tam się doszukiwać jeszcze innych aspektów, że niekoniecznie zwiększenie zatrudnienia, niekoniecznie aktywność tych firm, że być może jeszcze różne inne uwarunkowania”. Nadmienił, iż można postawić wniosek, że jest wyraźne ożywienie gospodarcze w mieście z uwagi na to, że podatek od osób prawnych jest większy niż zakładano na początku roku i jest to taka od wielu lat niespotykana tendencja. Cyt. „Myślę, że w tym roku tą współpracę będziemy dalej tu kontynuować. Myślę, że będziemy reagować jako Rada, Państwo, ja, jako organ wykonawczy na aktualną sytuację. Pojawia się tu dyskusja związana z inwestycją firmy „Cersanit”, o której wspominał tu Pan Prezes Tkaczyk. Takie rozmowy czynimy. Odbyło się takie jedno spotkanie z udziałem przedstawicieli wszystkich klubów”. Dodał, że pozytywną sprawą, jaką udało się załatwić jest wprowadzenie do SSE firmy Star Truck & BUSSYS. Deklaracja inwestycyjna tej firmy, deklaracja dotycząca zatrudnienia jest ważna zważywszy

na fakt, że w 2002 r. w tej firmie pracowało niecałe 700 osób, natomiast w 2004 r. jest zatrudnionych ponad 1500 osób. Zwrócił uwagę na fakt, że wymóg zezwolenia spowoduje w określonym czasie zwiększenie zatrudnienia w w/w firmie o nie mniej niż 100 osób.

Powiedział, że patrząc wprost na statystyki, to nie wyglądają one imponująco, ponieważ niewiele osób oceniających bezrobocie zwraca uwagę na zjawisko pojawienia się na rynku pracy roczników wyżu demograficznego. Dodał, że dla mieszkańców naszego miasta nie do końca dobre są zapowiedzi dotyczące zmiany w zakresie świadczeń zasiłków przedemerytalnych. Stwierdził, że te zasiłki były niejednokrotnie pomostem ratującym sytuację. Podkreślił, iż podczas przyjmowania interesantów zauważył, że największy problem jest z zaoferowaniem miejsca pracy paniom w wieku między 38 a 47 lat, które kiedyś pracowały w FSC, szczególnie w zawodach tokarza, szlifierza czy wiertacza. Dodał, iż Gmina wspólnie z PUP będzie próbowała zająć się tym problemem. Powiedział, że Gmina jako samorząd lokalny, w miarę swoich możliwości, realizując oczywiście swoje zadania wynikające z zapisów ustawy, będzie wspomagać również przedsiębiorców, zachowując pewną zasadę równowagi.

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**  
Zamknął dyskusję.

**Pan G. Walendzik**

Zwrócił uwagę na fakt, iż w porządku obrad sesji przewidziane było wystąpienie przedstawiciela jeszcze jednej instytucji. Zapytał więc, czy zabierze on głos?

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Odpowiedział, że nie, ponieważ nie przybył on na sesję.  
Następnie ogłosił 7 min. przerwy.

Po przerwie.

**Ad. 6.2**

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**  
Otworzył dyskusję.

**Pan G. Walendzik**

Zapytał, jak układa się współpraca Gminy z pozostałymi szczeblami samorządu? Dodał, że działania Gminy w kierunku przeciwdziałania bezrobociu są stosunkowo ograniczone biorąc pod uwagę możliwości finansowe. Stwierdził, że przecież jest Powiat, gdzie była przygotowana strategia rozwoju Powiatu pod kierunkiem Wicepremiera profesora Hausnera. Cyt. „Jest Urząd Marszałkowski, który powinien zajmować się polityką regionalną. Wszystkie środki pomocowe i wszystkie środki strukturalne pozabudżetowe, z budżetu państwa, one przechodzą poprzez Urząd Marszałkowski, muszą podlegać zaopiniowaniu i wydaje mi się, że powinniśmy tutaj myśleć przede wszystkim o jakimś partnerstwie. Chciałbym się zorientować, jak to partnerstwo się układa, bo jeżeli ono się układa źle, to efekty będą mierne i niezbyt widoczne”. W związku z tym zapytał Pana Prezydenta, czy istnieje takie partnerstwo, jak ono się układa i jak będzie się rozwijało, z uwzględnieniem strategii Powiatu? Następnie nadmienił, iż w powszechnej opinii utarło się zdanie, że Urząd Pracy jest tym miejscem, gdzie wypłaca się zasiłki. Wobec tego zapytał, jakie są efekty pośrednictwa prowadzonego przez PUP? Przypomniał, że w 2002 r. powstał pomysł dotyczący pomocy w znalezieniu pracy poprzez nawiązanie kontaktów z innymi

wojewódzkimi urzędami pracy. Dodał, że przecież czasami wojewódzkie urzędy pracy poszukują chętnych do pracy w prostych zawodach i można by tu pomóc naszym bezrobotnym na okres prac sezonowych. Zapytał, jakie są podejmowane działania i osiągnęte efekty w tym zakresie? Następnie stwierdził, że miejsca pracy stwarza się tworząc pewnego rodzaju zachęty czy formy pomocy finansowej. Wobec tego zapytał, czy władze Powiatu za pośrednictwem Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Powiatowa Rada Zatrudnienia, Wojewódzka Rada Zatrudnienia mają pewne plany w zakresie rozwoju tej formy wspomagania przedsiębiorczości i tworzenia jednocześnie nowych miejsc pracy. Między innymi temu celowi służy Agencja Rozwoju Regionalnego, która poręcza większość pożyczek z PUP.

Następnie odniósł się do informacji przedstawionej przez PUP, w której jest mowa o osobach objętych programami aktywnego przeciwdziałania bezrobociu w 2003 r. prosząc o wyjaśnienie. Na str. 16, tabela 2 jest podana liczba osób, które uczestniczyły w programie w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 31 grudnia 2003 r., natomiast w następnej kolumnie jest podana liczba osób, które zakończyły uczestnictwo w programie. Zapytał, co znaczy sformułowanie „nie zakończyły”? Czy to znaczy, że się nie sprawdziły, zrezygnowały? Dodał, że ze wspomnianej tabeli wynika, że część osób nie jest zainteresowana pracą. Powiedział, iż ma wątpliwości, czy tak jest w rzeczywistości. Poprosił o komentarz w tej sprawie. Cyt. „Ja śledzę co roku te statystyki, bo jakbyśmy co roku porównywali ten rząd wielkości to, tak bym powiedział, od 5 lat bezrobocie było na poziomie 10 % w Starachowicach. To znaczy coś te statystyki nie mówią do końca wszystkiego. To jest prawdopodobnie to, że te osoby nie zostały zatrudnione na czas nieokreślony, więc róbmy te statystyki w miarę rzetelnie, żeby one nam przedstawiały rzeczywistą skalę zjawiska, bo być może 1.192 osoby z punktu wymogów formalnych, które były stawiane przedsiębiorcom były zatrudnione 3 miesiące dłużej, czyli pół roku, a potem z powrotem wróciły na rynek pracy. W ten sposób te działania są nieefektywne”. Stwierdził, że przykładem tego są dane przedstawione przez Urząd, który podał, iż zatrudnił w ramach prac interwencyjnych 9 osób. Wobec tego faktu zapytał Pana Prezydenta, czy osoby te zostały zatrudnione na stałe? Zauważył, że prace interwencyjne nie służą w rzeczywistości do stałej aktywizacji czy stworzenia stałego miejsca pracy, tylko służą pracodawcom do znalezienia tańszej, przez jakiś okres, siły roboczej. Zaznaczył, że celem podejmowanych działań powinno być znalezienie stałych i w miarę stabilnych miejsc pracy.

#### **Pan J. Perchel**

Poinformował, iż Komisja Gospodarcza zajmowała się na dwóch posiedzeniach tematem bezrobocia. Dodał, że są wypracowane wnioski, które będą potrzebne na podsumowanie dyskusji. Stwierdził, że problemem bezrobocia generalnie powinien zajmować się Powiat, ale Gmina też się nim powinna zająć trochę z innej przyczyny. O tego roku system udziału podatków w dochodach Gminy rośnie i będzie rósł dalej, w związku z tym Gmina musi, choć to nie jest jej obowiązkiem, myśleć o tworzeniu nowych miejsc pracy. Dodał, że trzeba się też zastanowić, kto może pomóc w obecnej sytuacji i pod jakie adresy kierować wnioski, które zostaną wypracowane na sesji. Stwierdził, iż trzeba iść w kierunku pomocy przedsiębiorcom, gdyż to oni tworzą miejsca pracy. Zwrócił uwagę na fakt, że w Starachowicach jest dość duże rozdrobnienie firm, nie ma bardzo dużych pracodawców, których sytuacja zmuszałaby do zwolnień grupowych, co jest sytuacją korzystną. Dodał, że w gospodarce nie jest źle, jak podaje prasa, rozwój jest w granicach 5 %, więc nie należałoby oczekiwać zagrożeń z tej strony. Powiedział, że wobec tego należy zastanowić się, co można zrobić samemu.

Nadmienił, iż brał udział w spotkaniu oceniającym program Powiatu, na którym poruszył problem złego systemu szkolnictwa. Stwierdził, że w mieście funkcjonują szkoły

zawodowe, które od dwudziestu lat uczą tych samych zawodów np. mechanik samochodowy, mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych, budowa silników. Dodał, iż wiemy, że od 12 lat w zasadzie takie zawody są niepotrzebne, a 2, 3 lata temu dopiero w szkołach średnich zaprzestano szkolenia w/w zawodów. Nadmienił, że na forum wnioskował, aby Powiat wpłynął w szkołach na zmiany nauczycieli na takich, którzy będą uczyć zawodów, na które jest zapotrzebowanie. Powiedział, że trzeba patrzeć, jakie zawody będą potrzebne w przyszłości, a co za tym idzie należy przekierować szkolenia w szkołach oraz na kursach w Powiatowym Urzędzie Pracy i Regionalnej Izbie Gospodarczej.

Zapytał przedstawiciela Regionalnej Izby Gospodarczej, czy potrzeby w zakresie finansów na szkolenia są wystarczające i czy nie należałoby jeszcze wesprzeć jej działań w celu pozyskania dodatkowych środków?

Następnie zwrócił się z pytaniem do Pana Ryszarda Nosowicza, czy nie należałoby podnieść progu poręczenia pożyczek dla firm, gdyż przez lata funkcjonowania Agencji Rozwoju Regionalnego ceny maszyn i urządzeń wzrosły?

#### **Pani A. Czarnecka**

Zapytała, dlaczego osoby, które są zatrudnione na tzw. interwencję, w jednym zakładzie są zatrudniane na 12 miesięcy, a w innym na 4,5 miesiąca? Stwierdziła, że krótsze zatrudnienie jest niekorzystne, gdyż po przepracowanym okresie nie nabywają one prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

Zapytała również, czy pracodawcy zgłaszają zapotrzebowanie na zatrudnianie osób niepełnosprawnych, a jeżeli tak, to w jakich zawodach i z jakim stopniem niepełnosprawności?

Stwierdziła, iż niepokojącym zjawiskiem jest fakt, że 572 osoby z wyższym wykształceniem są bezrobotne. W związku z tym zapytała, czy urzędy mogą tworzyć programy, żeby jak najwięcej osób zostało przekwalifikowanych, dzięki czemu mogło znaleźć zatrudnienie?

#### **Pan A. Krukowicz**

Odnosił się do sprawy przedziału wiekowego osób bezrobotnych. Powiedział, iż w materiałach z Powiatowego Urzędu Pracy wyszczególnione są osoby poszukujące pracy. Stwierdził, że o ile grupa w wieku od 18 do 24 lat wynosi 7.595 o tyle grupa w wieku od 45 do 54 lat wynosi 2.523, w tym jest 1.100 kobiet. Nadmienił, że osoby z pierwszej grupy wiekowej łatwiej mogą zdobyć pracę, że względu na wiek, natomiast osoby z drugiej grupy, a w szczególności kobiety mają już znacznie większy problem z zatrudnieniem. W związku z tym zwrócił się z pytaniem czy Powiatowy Urząd Pracy zamierza kontynuować działania zmierzające do opracowania nowych programów, które spotkałyby się z aprobatą ministra oraz czy PUP widzi szanse, aby ludzie z przedziału wiekowego 40 lat i więcej znaleźli jakieś zatrudnienie dające im prawo do jakichkolwiek świadczeń.

#### **Pan A. Markowski**

Porównując przygotowane sprawozdania stwierdził, iż najbardziej rzetelne są materiały SSE oraz PUP. Powiedział, iż nasuwa mu się wniosek, że między niektórymi instytucjami nie ma współpracy. Następnie stwierdził, iż z informacji przedstawionych przez ARR ciężko jest się zorientować ile miejsc pracy powstało w Starachowicach, nie ma żadnej statystyki. Dodał, iż nie wie czy z tej informacji powołany Zespół będzie mógł wyciągnąć jakieś wnioski. Powiedział, iż brakuje tu także informacji jak wyglądały rozliczenia miejsc pracy z poręczeń oraz czy ta pożyczka została wydana efektywnie na miejsce pracy.

Odnosnie edukacji w Regionalnej Izbie Gospodarczej stwierdził, iż jest ona szeroko przedstawiona w materiałach ale nie wie jak ją „zderzyć” z edukacją w PUP. Dodał, iż między tymi instytucjami powinna być współpraca.

**Pan M. Nowocien**

Powiedział, iż po przeanalizowaniu materiałów nasuwa się pytanie czy rzeczywiście zmniejsza się bezrobocie w mieście? Jego zdaniem bardzo duża grupa osób jest już zniechęcona poszukiwaniem pracy. Nie jest do końca przekonany czy ta pozytywna tendencja przedstawiona w materiałach odzwierciedla rzeczywistość. Dodał, iż coraz więcej osób korzysta z pomocy MOPS.

**Pani L. Żłobicka**

Stwierdziła, iż w wystąpieniu Prezydenta Miasta jej zdaniem brakuje spójności i hierarchii. Cyt. „Z wystąpienia Pana Prezydenta zrozumiałam przynajmniej, proszę mnie poprawić jeżeli jest inaczej, że nasze działania jak gdyby idą w kilku kierunkach. Po pierwsze to jest ta praca w dziedzinie podatków, gdzie podejmujemy szereg uchwał, różne programy uchwalamy, które wspierają walkę z bezrobociem i tworzenie nowych miejsc pracy. Po drugie jest taka prosta czynność urzędu i jednostek, które są zależne od urzędu czyli jednostek organizacyjnych czy spółek w dziedzinie sponsorowania zatrudnienia czyli udziału w tym jak gdyby, w pracach interwencyjnych, publicznych robotach, różnych programach które są kierowane z urzędu pracy do różnych firm. I tutaj jest informacja z urzędu, jest z MCRiW ale jakby wybiórczo, nie wiem czy to o to chodziło, czy takie były pytania czy pozostałe nasze jednostki nie współpracują, czy nie korzystają z tych form, to też jak gdyby no mogłoby się znaleźć. Jeżeli już kompleksowa to kompleksowa wszystkich jednostek a nie tylko kilku, jednej spółki a nie pozostałych ale jeżeli tak jest no to może taki był właśnie cel. I trzecie to jakby, przynajmniej ja taki wniosek wysnuwam, to współpraca z jednostkami, które zajmują się wspieraniem przedsiębiorczości i uczestnictwo w takich programach. I tutaj mieliśmy wystąpienie ARR i SEE, chociaż ta hierarchia występujących podmiotów trochę mnie, żeby nie użyć złego słowa, ona powinna być trochę inna, może zaczynając od tych, którzy najczęściej powinniśmy przynajmniej tak zacząć od tych którzy mają największe możliwości i siły czyli od Strefy bo ona jest tutaj według mnie znaczącym elementem w tej dziedzinie, a potem wszystkie te mniejsze w zależności od tego nawet jakimi środkami obracają, jaki mają potencjał i jakie możliwości. No ale tak to się akurat stało, dobrze może, że strefa na końcu więc to wystąpienie może moglibyśmy najbardziej zapamiętać bo ono najbardziej jest znaczące w tym temacie. Ale brakło mi jeszcze takiego choćby jednego małego elementu, czyli to co się w urzędzie dzieje czyli tej rejestracji zatrudnienia. Rejestrujemy przecież firmy małe i chyba o tym tutaj nie powiedzieliśmy a mogliśmy powiedzieć. Przedstawić choćby tą statystykę w ostatnich kilku latach, jak to było o rejestrowaniu i wyrejestrowaniu małych firm, bo mielibyśmy być może obraz co się na niwie tych najmniejszych dzieje, tych którzy nie muszą się rejestrować w rejestrach sądowych, jak to jest w statystyce z tym powstawaniem miejsc pracy. No też odnosimy się tutaj ogólnie, odnosimy się do być może tutaj Pan Radny Walendzik i wszystkie instytucje do różnych strategii, które na tym polu działają, do strategii powiatowej, nic nie powiedzieliśmy o naszej strategii, przecież szereg tych naszych działań wynika właśnie z przyjętej, realizowanej strategii, jak to jest i choćby krótkiego streszczenia w tym temacie mi w tych wystąpieniach brakło. Wiadomo już wiele osób z nas mówiło, że te działania gminy mogą być właśnie i są generalnie takie współpracujące, jeżeli mogłyby być na pewnych niwach działania koordynującymi te wszystkie instytucje, które choćby dzisiaj zabrały głos. Natomiast tego pola do inicjowania różnych działań mamy niewiele, ze względu na to jakie mamy możliwości ale tam choćby

gdzie je mamy to mam nadzieję, że praca tego Zespołu, który tutaj przez Pana Przewodniczącego został powołany to te wszystkie wnioski zbierze, te które zostały wypowiedziane i nie, i Radzie przedstawi do zatwierdzenia i do wykonania może w krótszej lub dalszej działalności. I też tutaj drobne pytanie do Pana Przewodniczącego na jakiej zasadzie znalazło się w tym naszym zestawie występujących gości „Perfopol”, czy to na tej zasadzie, że jest zakładem pracy chronionej? A czemu nie inne firmy? Jeżeli tak – no to dziwnie, że znalazł się w tym zestawie a nie zechciał wystąpić. Czy to jest tylko jeden zakład pracy chronionej w Starachowicach? Czy największy? Nie rozumiem po prostu tej techniki powołania go do tego wystąpienia.”

**Pan M. Adamus**

Powiedział, iż usłyszał, że droga prowadząca do „Poligrafii” tzn. ul. Bema się rozpada a niedawno była remontowana i ma dopiero dwa czy trzy lata. Stwierdził, iż należałoby się dowiedzieć czy jest ona jeszcze na gwarancji.

Następnie zwrócił się z pytaniem czy parking przy siedzibie Agencji Rozwoju Regionalnego został wykonany ze środków finansowych gminy czy agencji?

**Pan H. Jurkowski – przedstawiciel PUP**

Oдноśnie pytań Pana G. Walendzika poinformował, iż w materiałach jest informacja nt. ile pośrednicy pozyskali ofert pracy niesubsydiowanej czyli bez udziału środków z funduszu pracy (193 oferty pracy niesubsydiowanej dla 515 osób). Oprócz tego pracodawcy zgłosili jeszcze 174 oferty na 411 osób. Natomiast z udziałem środków z funduszu pracy powstało 2.254 miejsca pracy, też jest to po części zasługa pośredników. Pośrednicy pracy zorganizowali również 21 giełd pracy na prośbę pracodawców, którzy nie chcą przyjmować rzeszy bezrobotnych u siebie, tylko poświęcić jeden dzień i na terenie np. PUP porozmawiać z potencjalnymi kandydatami. Dodał, iż zdaje sobie sprawę z tego, że jeszcze jest trochę do zrobienia, jeżeli chodzi o pośrednictwo pracy. Nadmienił, iż nowa ustawa, która się ukaże kładzie mocny nacisk na sprawy pośrednictwa tj. poprawę jego jakości i liczebności pośredników pracy.

Oдноśnie pracy w innych województwach poinformował, iż zgodnie z sugestią Pana G. Walendzika dwa lata temu PUP poczynił takie starania, oprócz internetu gdzie śledzone są oferty pracy w innych województwach, wysłał pośredników pod Warszawę celem pozyskania ofert pracy. Nadmienił, iż PUP pozyskał kilka ofert pracy w bezpośrednich kontaktach z urzędami pracy w Piasecznie i Warszawie, jednak nie było chętnych na podjęcie tej pracy. Dodał, iż w samej Warszawie rynek pracy się skurczył i nie ma już tyle miejsc pracy co wcześniej a także nie są one atrakcyjne. Bezrobotnego nie stać na to aby wyjechał do Warszawy i z pensji się tam utrzymał.

Oдноśnie pożyczek powiedział, iż PUP nie kryje, że jest to jedna z najbardziej efektywnych form tworzenia miejsc pracy stosunkowo niskim kosztem. Zaznaczył, iż efektywne udzielanie pożyczek jest możliwe dzięki współpracy od 1994 roku z Agencją Rozwoju Regionalnego i Funduszem Poręczeń Kredytowych i Wsparcia Finansowego „FunStar”. Dzięki tym poręczeniom wiele osób bezrobotnych może rozpocząć działalność. Dodał, iż niestety nowa ustawa likwiduje te pożyczki, przystosowując obowiązujące przepisy do przepisów unijnych. W zamian za to z projektu ustawy wynika, iż będą dotacje ale nie wiadomo na jakich warunkach będą one przydzielane.

Cyt. „Jeżeli chodzi o tabelę nr 2 w naszych materiałach to o co chodzi – liczba osób, które uczestniczyły w programie to wiadomo od początku roku na podstawie pisma Wiceministra Pracy urząd podpisał umowy tzw. przechodzące czyli nie kończyły się dnia 31 grudnia tak jak to przedtem było. Jeszcze dwa lata temu musieliśmy kończyć umowy w roku budżetowym,

takie mieliśmy zalecenia ministerstwa. Teraz mogliśmy te umowy przedłużyć i tu powiedzmy, jeżeli zaczęło 940 osób w pracach interwencyjnych, 701 osób skończyło czyli do dnia 31 skończyły się umowy o pracę i teraz na skutek podpisanych umów te 701 osób zostało nadal zatrudnionych w ramach środków własnych pracodawców na podstawie podpisanych umów. Kontrowersje budzi, ona powinna być na czas nieokreślony w miarę możliwości po negocjacjach, bo nie ma takiego warunku w ustawie, że muszą być na czas nieokreślony stąd te różne wskaźniki efektywności, które się kształtują u nas i w Polsce, czy w innych powiatach. Naszą intencją jest pomóc pracodawcom i np. jeżeli jest firma typowo sezonowa, pracodawca przychodzi i mówi, że ja mogę podpisać z państwem umowę, zatrudnić nawet 20 osób ale na te pięć miesięcy no i ewentualnie później mogę na cztery, trzy z własnych środków zatrudnić bo później mi się sezon kończy. W ustawie jest to przewidziane bo np. też się mówi, że możemy podpisać umowę z pracodawcą który nie zmniejsza zatrudnienia chyba, że wynika to z sezonowości produkcji lub usług. Jest to jakaś forma współpracy, może dla niektórych może być naganne, że jednej firmie pomagamy drugiej nie, że to się wykorzystuje tanie miejsca pracy się ma, może i tak jest ale ustawa dopuszcza coś takiego. Ja wiem, że efektywność jest taka jaka jest, że zatrudnienie – jeden będzie zatrudniał 12 miesięcy drugi 4 czy 3 miesiące. Zdajemy sobie sprawę ale jest to wymierne, jest część ludzi dalej zatrudnionych, te osoby nie są bezrobotne i tak to traktujemy. Są pewne formy które są bardziej efektywne i drugie są mniej efektywne. Samo to, że ten wskaźnik jest 75% zatrudnienia po okresie subsydiowania jest to dosyć wysoki, chyba najwyższy jaki osiągnęliśmy od kilku lat – to też jest no powiedzmy rezultatem naszej długoletniej współpracy z pracodawcami, partnerstwa długoletniego, bo tak należy to traktować i to są skutki. Pewnie chciałoby się i marzymy o tym, żeby to było na czas nieokreślony ale Państwo wiecie w jakiej kondycji są nasze firmy. Czynimy wszelkie starania, żeby ta efektywność była jak największa, żeby te miejsca pracy były jak najdłużej, te niesubsydiowane były podtrzymywane jak najdłużej.”

Odnośnie wypowiedzi Pani A. Czarneckiej wyjaśnił, iż ustawa przewiduje, że prace interwencyjne nie mogą trwać dłużej jak 6 miesięcy, ustawodawca dopuszcza pracę przez 12 miesięcy ale przy refundacji co drugi miesiąc. Dodał, iż zdarza się tak, że po okresie zatrudnienia niesubsydiowanego u pracodawcy osoba nie ma jeszcze tych 12 miesięcy i jest to dla tych osób jakiś kłopot.

Odnośnie zapotrzebowania na zatrudnienie osób niepełnosprawnych poinformował, iż najczęściej takie zatrudnienie generują zakłady pracy chronionej i są to stanowiska typowo fizyczne. Dodał, iż najczęściej pracodawcy chcą zatrudniać osoby z lekkim stopniem niepełnosprawności.

Powiedział, iż problemem są osoby z wyższym wykształceniem, które ukończyły kierunki na które nie ma zapotrzebowania na lokalnym rynku pracy. W takich przypadkach PUP stara się przekwalifikowywać te osoby, jednak przeznaczone środki na szkolenia muszą być tak rozliczone aby szkolenie zakończyło się zatrudnieniem.

Odnośnie wypowiedzi Pana A. Krukowicza poinformował, iż PUP w zeszłym roku pomimo, iż nie uzyskał dodatkowych środków od Ministra stara się organizować programy dla kobiet 45 lat i więcej oraz dla pielęgniarek. Dodał, iż PUP cały czas czyni starania o pozyskanie dodatkowych środków. Zaznaczył, iż w programach które zostały opracowane i wysłane do ministra jest program specjalny dla kobiet 40 i więcej lat, gdyż docierają informacje, że już 40 - letnie kobiety mają problem ze znalezieniem pracy.

Odnośnie wypowiedzi Pana A. Markowskiego – wyjaśnił, iż Powiatowy Urząd Pracy codziennie ściśle współpracuje z ARR i Urzędem Miejskim. Zaznaczył, iż pośrednicy pracy na bieżąco są w firmach działających na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz w Starachowickim Inkubatorze Przedsiębiorstw a także jest kontakt ze Świętokrzyską Szkołą

Przedsiębiorczości w ramach realizacji programu aktywizacja obszarów wiejskich. Dodał, iż nie wyobraża sobie pracy bez partnerstwa tych wszystkich instytucji.

Odnosnie wątpliwości Pana M. Nowocienia poinformował, iż przedstawione dane są oparte na rejestrach Powiatowego Urzędu Pracy ale być może nie wszyscy bezrobotni się rejestrują.

Następnie powiedział, iż kierownictwo Powiatowego Urzędu Pracy jest otwarte na szeroką współpracę ze wszystkimi instytucjami.

### **Pan R. Nosowicz – Prezes Agencji Rozwoju Regionalnego**

Odnosnie pytań Pana J. Prchela odpowiedział, że istnieją większe potrzeby udzielenia poręczeń kredytów czy pożyczek. Powiedział, iż ARR udziela poręczeń w wysokości 30 tys. EURO. Stwierdził, że jeżeli poręczenie dotyczy osoby rozpoczynającej działalność gospodarczą to ta kwota wystarczy ale niestety ni jak się ona ma do przedsiębiorstw, które już działają. Zaznaczył, iż fundusz poręczeniowy nie ma możliwości udzielania wyższych poręczeń. Jednak istnieje nadzieja, że jeżeli ARR dostanie w ramach PHARE 2002 i 2003 dokapitalizowanie o które się ubiegała w ramach złożonych wniosków, w wysokości dwóch transz po 530 tys. EURO na przełomie od kwietnia do lipca, to wówczas będzie można zaproponować Radzie Fundacji zwiększenie udzielonych poręczeń. Niemniej jednak poręczenie nie może być większe niż 65% sumy o którą występuje klient.

Następnie przypomniał, iż po wejściu Polski do Unii Europejskiej nie będzie pożyczek na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Stwierdził, iż alternatywą będzie ewentualne powstanie przy różnych organizacjach pozarządowych funduszy załączkowych tj. tzw. SIT Kapital. Jednak to wszystko wiąże się z tym aby posiadać już swoje środki finansowe żeby można było ubiegać się o dotację w ramach programów unijnych.

Odnosnie pytania dotyczącego możliwości przekwalifikowania osób po studiach – wyjaśnił, iż ARR w porozumieniu z PUP, Panem Prezydentem i ościennymi gminami złożyła wniosek do Programu PHARE 2002 – Pomoc zatrudnienia wśród młodzieży. Dodał, iż projekt ten będzie pozwalał na pokrycie kosztów przekwalifikowania w szczególności osób młodych po studiach. Takowy projekt został złożony i formalnie przyjęty. W tej chwili następuje jego „obróbka” formalna, być może pod koniec kwietnia będzie wiadomo czy jest on możliwy do zrealizowania.

Następnie poinformował, iż ARR stara się współpracować również z innymi instytucjami np. udział w przygotowaniu projektu SAPARD chociaż nie jest ona nastawiona na wspomaganie przedsiębiorców z terenów wiejskich. W wyniku tej współpracy kilku przedsiębiorców już istniejących uzyskało fundusze na rozwój swojej działalności.

Odnosnie wypowiedzi Pana A. Markowskiego – poinformował, iż w roku 2003 fundusz poręczeniowy poręczył kredyty na wysokość 991 tys. zł. tj. 21 poręczeń. W wyniku tych poręczeń uzyskano 54 miejsca pracy. Przypomniał, iż fundusz poręczeniowy działa od 1994 roku i wyniku udzielonych poręczeń od 1994 r. – miejsca pracy uzyskało 551 osób a kredyty poręczono na kwotę 10.287.986 zł.

Następnie zgodził się z wypowiedzią Pana M. Nowocienia, że być może duża grupa osób jest zniechęcona poszukiwaniem pracy. Stwierdził, że jak mówi psychologia człowiek, który poszukuje pracy powyżej 24 miesięcy to jest już patologia. Powiedział, iż na ostatnią giełdę pracy, która odbyła się 26 marca przyszło ponad 500 osób w poszukiwaniu pracy a 200 osób znalazło zatrudnienie.

Odnosnie wypowiedzi Pani L. Żłobekiej poinformował, iż ostatnio uczestniczył w posiedzeniu na którym omawiano strategię powiatu i był niemiłe zaskoczony, gdyż powiat zamierza zlikwidować „Targi nad Kamienną”. Jego zdaniem należy jak najwięcej promować ludzi dobrej woli którzy pracują na podatki.



Dodał, iż zgodnie z założeniami Rządu na okres 2003 – 2006 mają powstać przy gminach lokalne okienka przedsiębiorczości.

Odnosnie pytania Pana M. Adamusa wyjaśnił, iż Rada Miejska podejmując uchwałę dała w użyczenie Agencji Rozwoju Regionalnego całą nieruchomości. Jeżeli tylko pokazują się jakieś środki finansowe, które nie muszą być zagospodarowane w bezpośredni sposób to ARR stara się dbać o ten teren, stąd powstał tam parking i altana śmietnikowa.

**Pan A. Markowski**

Powiedział, iż chciałby uzyskać taką informację na piśmie.

**Pan S. Sałata**

Zwrócił się z pytaniem do Prezesa ARR co się dzieje wówczas, gdy pożyczkobiorca dostaje pożyczkę ale nie dotrzymuje umowy? Czy takie zjawiska występowały i ile ich było?

**Pan J. Łyczkowski**

Zwrócił się z pytaniem do Prezesa ARR jakimi środkami finansowymi dysponuje Agencja na dzień dzisiejszy? Następnie pochwalił działania zmierzające do pozyskiwania środków finansowych z funduszy unijnych.

**Pan R. Nosowicz – Prezes ARR**

Odnosnie pytania Pana S. Sałaty odpowiedział, że ARR nie udziela pożyczek tylko poręczeń. Natomiast faktycznie jest to pewne zobowiązanie otrzymującego poręczenie. Dodał, iż o udzieleniu poręczeń decyduje komisja w skład której wchodzi 8 osób a także przedstawiciele z instytucji, która udziela kredytu bądź pożyczki. Zazaczył, iż po stronie tych instytucji jest monitoring czy pieniądze zostały wydane na zamierzony cel. Natomiast ARR monitoruje stan finansowy danego przedsiębiorstwa, czy spłaty kredytu bądź pożyczki są regularnie prowadzone. Dodał, iż bywają sytuacje, że przedsiębiorca nie spłaca kredytu w wyniku czego fundusz musi pokryć poręczenie na rzecz instytucji która udzieliła kredytu. Jednak są to sporadyczne przypadki, od 1994 r. było ich tylko trzy. Zwrócił uwagę, że fundusze poręczeniowe są to fundusze wysokiego ryzyka nawet 7 do 10% w roku.

Odpowiadając Panu J. Łyczkowskiemu – wyjaśnił, iż ARR dysponuje niewielkimi środkami finansowymi tj. ok. 1.300.000 zł. Dodał, że aby ten fundusz mógł mieć miano funduszu poręczeniowego o zasięgu regionalnym według zaleceń Rządu winno być zdeponowane ok. 5 mln. zł. Powiedział, iż ARR stara się, aby nie stracić miana funduszu poręczeniowego o zasięgu regionalnym.

**Pani A. Czarnecka**

Zwróciła się z pytaniem czy znany jest Urzędowi Pracy program działania 1 - 4 rozwój zasobów ludzkich, który jest bardzo długoletni i typowo nastawiony na działania integracji zawodowej osób niepełnosprawnych. Jej zdaniem instytucje i pracodawcy powinni przystąpić do tego programu.

**Pan H. Jurkowski – Przedstawiciel Powiatowego Urzędu Pracy**

Poinformował, iż PUP zna ten program ale przy przystąpieniu do niego wymagany jest warunek tzn. trzeba mieć środki własne a niestety Urząd takich środków nie ma.

### **Pan H. Krekora – Prezes Specjalnej Strefy Ekonomicznej**

Poprosił Prezydenta Miasta o pozwolenie na włączenie się do pracy powołanej dziś Komisji Doradźnej jako wsparcie pewnych działań. Dodał, iż nie było żadnych pytań dotyczących SSE a ul. Bema nie jest w strefie i nic o niej nie mówił.

### **Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Stwierdził, iż prośba Pana Prezesa powinna być skierowana do Rady Miejskiej, gdyż to ona powołała Komisję Doradźną. Jednak myśli, iż nie będzie z tym problemem.

Odnośnie pytań Pana G. Walendzika odpowiedział, iż w miesiącu styczniu zorganizował spotkanie ze starostą i wójtami gmin, które miało na celu ewentualną rozmowę i próbę stworzenia wspólnego programu, który działałby ponad miasto Starachowice. Cyt. „Cel był taki, że miasto Starachowice udziela ulg i zwolnień, przedsiębiorcy sugerowali aby rozszerzyć tą możliwość zatrudniania również na innych mieszkańców powiatu, nie trzymać się ściśle tylko miasta Starachowice. Ja przedstawiłem tam swoje warunki, warunki miasta Starachowice pod jakimi moglibyśmy ewentualnie ten program wspólnie realizować. Myślę, że analizując te pomysły, na dzień dzisiejszy formalnie na to nie odpowiedzieli. Natomiast co do projektów jako samo takich, miasto wprost z samorządem wojewódzkim nie realizowało. Realizował to Powiatowy Urząd Pracy – tam wynika z materiału o jakie środki wnioskowano stąd no większość tych programów dotyczyła działań w mieście. Program „Szansa” czy program „Biały czepek” te programy były realizowane w Starachowicach. Takiego ścisłego natomiast programu nie było realizowanego z uwagi na po pierwsze środki finansowe, w każdym przedsięwzięciu partnerzy wymagają, aby te środki finansowe przeznaczać. My zdecydowaliśmy się na pomoc w formie przede wszystkim ulg i zwolnień. Myślę, że to jest główna pomoc miasta. Zostawiliśmy tworzenie miejsc pracy, nowych inicjatyw przedsiębiorcom uważając, że to są najlepiej do tego przygotowane osoby, to wystarczy im pewna pomoc i ten cel myślę, że w jakiś sposób się spełnia. Bo drugi cel o którym Pan wspomniał, sprawa zatrudnienia i to jest ciągły problem, bodajże od tego czasu, początku lat 90-tych – gdzie na zasiłek pracowało się krótko, że ten zasiłek brało się przez bardzo długi okres czasu. To spowodowało, że dziś jest wiele niezrozumienia wśród mieszkańców miasta, którzy wracają do tamtego czasu mówiąc, że wtedy to 6 miesięcy się przerobiło – 3 lata czy 2 zasiłku, tam były okresy wydłużania jeszcze za działania Ministra Kuronia. Tak dość sporo pieniędzy niejako się wtedy przejadło. Dziś jest trochę inna tendencja i Powiatowy Urząd Pracy próbuje zawsze uzyskać tą efektywność, w każdym programie oczekują, że będzie wykazana efektywność w postaci zatrudnienia na dłuższy okres czasu. My natomiast w mieście zatrudniając tą może niewielką liczbę osób czy też w Zakładzie KompUR, czy oczywiście niejako odpowiadając na pytanie już Pani Radnej Żłobekkiej podałem przykładowo, nie robiłem takiego rozliczenia konkretnie w którym ile, bo to miałyby się z celem. Raczej zatrudnianie przez miasto czy przez agendy, spółki miejskie, miało taki charakter jak gdyby pewnego przywrócenia tych ludzi do funkcjonowania, żeby nie czuli się w jakiś sposób wykluczeni. W zasadzie zasada tam była taka, że (i tak jest w tym roku) osoby długotrwale bezrobotne powyżej 12 miesięcy mają szansę na pracę w tych programach. To jest taka generalna zasada, choć oczywiście zdarzały się tam takie osoby, które ze względu na swoją sytuację materialną, społeczną, jakąś chorobę w rodzinie to w pierwszej kolejności tą pomoc otrzymywały i oczywiście z pełną świadomością, że nie będzie to pomoc w zatrudnieniu, będzie to pomoc w uzyskaniu chociażby prawa do zasiłku, często w dopracowaniu do uprawnień wynikających z aktywności zawodowej poszczególnych osób. Jest trochę takich osób, którym brakuje do określonego uprawnienia, do emerytury wcześniejszej jeszcze czy też do świadczenia emerytalnego - dziesięć, pięć miesięcy to wymaga jednak trochę innych uwarunkowań, często trudno jest tym ludziom wytłumaczyć, że

nawet zatrudniając ich w KomPur czy w mieście przy jakiś pracach, chociażby doręczycieli to i tak nie uzyskają uprawnień bo tam jest warunek zwolnienie z przyczyn ekonomicznych. To przepisy w biurze pracy się tak zmieniają, kiedyś był taki przepis, który pozwalał doliczać, przechodzić z zasiłku, liczyć to wspólnie do czasu zatrudnienia. Dziś te przepisy się zmieniają, jest nowy pomysł o promocji zatrudnienia, nie wiadomo jak Parlament Polski na program Ministra Hausnera w tym zakresie będzie się zapatrywał. Wiemy już jaki jest odbiór społeczny tego programu. Myślę, że nie znając szczegółów zbyt pochopnie się tu wypowiadamy. Z tego co ja się zdążyłem zorientować w tym programie, to właśnie ten pomysł wychodziłby naprzeciw temu co mówił tu m.in. Radny Walendzik czy Radny Perchel, że to miało stworzyć jakby podwaliny do dłuższego zatrudnienia. Nie miało być to takim efektem tylko, że przerobił te 12 miesięcy, uzyskał zasiłek później wraca, znów poszukuje pracy ale jest już rok starszy czy dwa w tym momencie, bo rok pracował, rok był na zasiłku i jego pozycja jako potencjalnego pracownika jest gorsza. Myślę, że musimy poczekać w jakim kształcie będzie to uchwalone. Oczywiście jest tutaj gra interesów. Programy aktywności młodych w stosunku do młodych skierowane no w jakiś sposób zmniejszyły szansę na zatrudnienie osób starszych, nie ukrywając, że każdy pracodawca mając do wyboru młodego człowieka często świeżo po studiach zatrudnia go w programie stażu absolwenckiego czy jako stażysty i z drugiej strony pracownika już z pewnymi doświadczeniami często wybiera tego młodego do niektórych prac wiedząc, że to jest jeszcze bardziej korzystne finansowo i być może taki problem powstanie gdy faktycznie by wystartował ten program promowany przez Ministra Hausnera „50 plus”, chodzi o aktywizację tych osób starszych. Ale tu mamy jeszcze za mało wiedzy jak to się ostatecznie skończy. Odpowiadając wprost trudno jest tu mówić o współpracy. W jakiś sposób każda gmina gra swoje. Gminy wiejskie korzystają więcej może z tych prac takich budowlanych, chociażby gmina Pawłów i mówiąc wprost na tym spotkaniu nie odpowiedzieli co do ewentualnej pomocy. Ja widziałbym tą pomoc myślę, że ze strony Starostwa, że my być może rozszerzylibyśmy możliwość zatrudniania tych ludzi na teren starostwa. Natomiast w zamian za to oczekiwaliśmy, że nasza gmina w inny sposób będzie partycypować w przedsięwzięciach realizowanych przez Starostwo na terenie miasta. To chociażby taki pierwszy przykład, który zaproponowałem Panu Staroście. Nie mam na razie odpowiedzi, myślę że pracują nad tym programem. Teraz kolejne pytanie dotyczące, właściwie to tak nie wiem czy to było pytanie, Pani Radna spuentowała moją wypowiedź, może zarzucając jej trochę brak określonej chronologii. Nie robiłem tego w jakiś specjalny sposób, żeby to wszystko dzielić na grupy. Pani w jakiś sposób uporządkowała to. Faktycznie to są rzeczy które są prawdą. Ja uważam, że trzeba coś wybrać. Sprawa pomocy przedsiębiorcom – uważam, że to jest główny cel i najważniejszy, bo to ci przedsiębiorcy tworzą miejsca pracy. My jako miasto powinniśmy im pomagać, natomiast nie próbować tutaj takich, nawet ta sytuacja, któryś z Państwa Radnych mówił tu o okienku przedsiębiorczości. Oczywiście to wszystko kosztuje, można powiedzieć tak, że nie będziemy stosować ulg, zwolnień, zrobimy sobie dwa, trzy stanowiska pracy będą okienka przedsiębiorczości. Tylko co przez to zyskamy? Ja uważam, że lepsze rozwiązanie jest to już przez nas przyjęte. Dajemy ulgę za określony kontrakt, pracodawca wie czego może oczekiwać, nie ma żadnej uznaniowości, woli, dam – nie dam, lubię – nie lubię. Spełnia normę, dotrzymał warunków umowy ma pomoc, nie spełnia – może się obrazić ale tej pomocy nie dostanie. To jest uczciwe i tak myślę, że powinniśmy zmierzać. Zresztą w ogólnopolskiej dyskusji na temat korupcji, to się również wpisuje myślę, że ten program nadal powinniśmy kontynuować i oczywiście to co powiedziałem wcześniej są tu pewne ograniczenia, które myślę, że w jakiś sposób musimy również artykułować, że czasami nasze zachowania nie są uwarunkowane złą wolą, są limity, co chociażby ostatnia dyskusja z syndykiem Zakładu Narzędzi – to nie wynika ze złej woli miasta. Już przekraczają tą barierę, pomoc musi być monitorowana, różne

zachowania, uzasadnienie to wszystko wymaga prac i my to czynimy. Tak, że tu się zgadzam może z tą małą chronologią. Co do powstawania podmiotów, oczywiście prowadzimy rejestr ale tu jest taka zmiana i ta statystyka, przez moment się zastanawiałem czy takiej informacji Państwu Radnym nie przedstawić ale wiedząc o tym, że nie jesteśmy w stanie prowadzić tak jakby monitoringu, że wyrejestrówuje się od nas z działalności gospodarczej i czy on poszedł do krajowego rejestru. To by oczywiście była jakaś informacja ale ona niekoniecznie byłaby zgodna ze stanem faktycznym. Stąd uznałem, że nie warto jej przedstawiać ale myślę, że nie będzie problemu na komisji, tu referat gospodarczy dla państwa radnych przygotowuje. Współpraca. Myślę, że ta współpraca w 2003 roku funkcjonowała dość dobrze, w 2004 również nie ma przesłanek, żeby uznać, że takiej współpracy nie będzie, tak z zarządem Specjalnej Strefy Ekonomicznej jak i z Agencją Rozwoju Regionalnego. Myślę, że tu mógłbym przytaczać cyfry i chwalić, że ona wygląda trochę lepiej niż chociażby w jakimś tam okresie do tyłu, ale myślę że to nie ma sensu bo pewne rzeczy trzeba porządkować. Tego typu instytucji jest niewiele na terenie powiatu. Wiemy, że sąsiednie miasta z trudem próbują takie tworzyć, też mają określone problemy. U nas funkcjonuje, służy przedsiębiorcom. Cel jej jest taki, że ona ma przede wszystkim służyć tym przedsiębiorcom którzy zaczynają startować, którzy są zaskłani żeby się wspomagać innymi formami, to myślę, że ten segment agencja wypełnia, bo generalną zasadą jest to, że przedsiębiorca biorąc kredyt musi niejako sam ryzykować zastawiając go swoim majątkiem, swoją własnością. Wniosek tu Pana Radnego Walenzika o tym 1 %, przypomnienia tej starej uchwały. Wrócimy do tej uchwały choć no chciałbym tu powiedzieć tak, że nie mieliśmy co prawda żadnego obligo wspomaganie Regionalnej Izby Gospodarczej, no chociażby tylko w zwolnieniach od podatku całkiem pokaźna kwota została w tej instytucji. To jest też pomoc. Stąd uznałem, że takie rozwiązanie, pomoc Izbie, szczególnie wtedy gdy przygotowują do programu PHARE swój segment jest istotna. Również w 2003 roku myślę, że ARR też nie bardzo może narzekać. Po pierwsze dysponuje obiektem, po drugie również była pomoc dotycząca zwolnienia podatkowego. Myślmy tutaj być może o jeszcze jakimś przedsięwzięciu, zobaczymy jak to dalej się potoczy. Dziś może za wcześnie żeby na ten temat mówić. Co do strategii, oczywiście strategia wiadomo dokument funkcjonuje tak w mieście jak i w powiecie. Myślę, że jesteśmy tu, w najbliższym czasie musimy trochę zmienić podejście, ponieważ teraz oczekiwania Unii Europejskiej okazuje się, że dziś wieloletnie plany inwestycyjne, strategie są już jak gdyby mniej aktualne, unia oczekuje nowego dokumentu, taki dokument w najbliższym czasie oczywiście przy dyskusji Państwa Radnych będziemy tworzyć. Strategia jest w pewnej części realizowana. Wiadomo, że do realizacji całości potrzebne są jak zawsze pieniądze, no chociażby coraz większe zaangażowanie ważnego przedsięwzięcia, myślę że istotnego przecież na rynku pracy to jest sprawa PHARE 2003 budowa kanalizacji to również będzie jakiś element promujący zatrudnienie, bo chyba trudno sobie wyobrazić żeby potencjalny inwestor, który wygra przetarg przywoził tu takich zwykłych szeregowych pracowników, no być może koncepcyjnych specjalistów, natomiast zwykli pracownicy myślę, że będą z terenu naszego miasta, choć nie wiem jak w tej konkurencji zachowają się również przedsiębiorcy lokalni, być może przystąpią do tego przedsięwzięcia w ramach jakiegoś wspólnego konsorcjum. Myślę, że to jest sprawa o której warto dyskutować. Ja myślę, że takie forum pewnej dyskusji, może ono nie jest jeszcze doskonałe, jest pewien taki załączek i jak to dalej będzie się rozwijać zależy na pewno trochę od urzędu, zależy również i od przedsiębiorców. Ta Rada Konsultacyjna, która jest powołana przy Prezydencie Miasta, odbyliśmy już kilka spotkań, no można dyskutować, przekrój tej Rady, różne może interesy, jednych bardziej interesuje co z VAT-em, drugich nowe prawo budowlane. Niemniej jednak czynimy starania, jest to forum, gdzie przedsiębiorcy mogą tam zgłaszać swoje inicjatywy, czynią to choć często czynią to w sposób taki no oderwany trochę od norm prawnych, od

rzeczywistości, ale dobrze bo jest okazja żeby nawet sobie wzajemnie wyjaśnić pewne błędne podejście do poszczególnych spraw i myślę, że tak wyobrażamy sobie tą współpracę, że będziemy ją próbować jeszcze może przenieść trochę co do innej formuły tak żeby przedsiębiorcy mogli bardziej aktywnie się w nią włączać. Być może zastanowimy się czy wszystkich tam należy zapraszać skoro są i tacy, którzy już na kilka zaproszeń nie zareagowali, po prostu nie przyszli, nie stwierdzili, że dziękuję my nie chcemy brać udziału. Uważam, że jest to forum które może być, jeszcze oczywiście przy dopracowaniu wzajemnych kontaktów, takim przyszłym miejscem wymiany poglądów, doświadczeń i pewnych oczekiwań również ze strony miasta jak i ze strony przedsiębiorców. Co do tu wniosku Pana Radnego Adamusa – tak ale ulica Bema o której mówił Pan Prezes nie była wykonywana więc trudno, nie był tam robiony remont czy też inwestycja, była ul. Stalowa i Szeroka. Tak, że tu wniosek ewentualnie Specjalnej Strefy Ekonomicznej rozumiem, że dotyczy ul. Bema, żeby tu był ten obwód zamknięty. Jeszcze tylko co do jednego, tego krótkiego zatrudniania które się tu przejawiało, no ma to oczywiście też i jakieś tam pozytywne strony bo w statystyce bezrobocia w województwie świętokrzyskim to właśnie w naszym Powiatowym Urzędzie Pracy jest najwięcej osób z prawem do zasiłku. To świadczy o tym, że no jednak jest tam jakiś ruch, jakaś aktywność tych ludzi, coś tam przepracują gdzieś przez rok potem mają ten rok tego zasiłku. Może to nie jest to czego oczekiwaliśmy wszyscy, że to nie jest miejsce stałe ale w jakiś sposób no to ci ludzie mają przez można powiedzieć dwa lata jakieś środki finansowe. Tak, że to też jest jakiś taki sygnał, że jest tu pewna aktywność, chociażby w okresie, że ktoś tam idzie, wraca, idzie na zasiłek potem znowu wraca do pracy. Wiemy, że bezrobocie jest problemem wielkim, mamy pewne oczekiwania związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej, być może no nie wiem zatrudnianie naszych mieszkańców poza rejonem kraju spowoduje, że ci właśnie absolwenci o których mówiła Pani Radna A. Czarnecka spróbują swojej szansy, szczególnie z wyższych uczelni, na zachodzie, nie wiem z jakim skutkiem. To jest wszystko przed nami. Myślę, że wydarzenia które nastąpią tu w przeciągu najbliższego roku będą dość istotne. Niemniej jednak my jako gmina powinniśmy chyba skupić się na tych możliwościach, gdzie jak gdyby decyzja jest u nas. Oczywiście możemy postulować, wnioskować o pewne rozwiązania do szczebli chociażby powiatu czy województwa, czy Rządu RP o pewne rozwiązania ale ja uważam, że skuteczniejsze działanie będzie, gdy my jako miasto skupimy się tu na tym, na co zezwala nam prawo w sferze pomocy i takie działania myślę w tym roku również będziemy czynić, będziemy również wyciągać wnioski z działających już programów pomocowych tak, aby być może je jeszcze w jakiś sposób udoskonalić, aby to wszystko było jeszcze bardziej czytelne.”

#### **Pan M. Adamus**

Powiedział, iż ma wykaz dróg gminnych, powiatowych, wojewódzkich i wie, że ul. Bema jest drogą gminną. Stwierdził, iż faktycznie pomylił się, gdyż były robione ulice Szeroka i Stalowa ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby znaleźć środki finansowe na remont tej drogi. Następnie zwrócił się z pytaniem czy zarząd SSE ma wpływ na ruch kołowy TIR-ów w gminie, gdyż jako nauczyciel widzi jakie to jest zagrożenie dla dzieci.

#### **Pan C. Tkaczyk – Wiceprezes Specjalnej Strefy Ekonomicznej**

Wyjaśnił, iż zarząd SSE nie ma żadnego merytorycznego wpływu na samoorganizację ruchu pojazdów ciężkich. Dodał, iż nie można z jednej strony żądać rozwoju przedsiębiorczości, firm i pytać o nowych przedsiębiorców nie gwarantując im dobrego i bezkolizyjnego dojazdu. Jeżeli się mówi o tym, że chcemy, aby się strefa rozwijała dalej, to gmina wspólnie z powiatem powinna zawalczyć o to żeby drogi były remontowane.

Poinformował, iż do zarządu SSE wpłynęło pismo od Prezydenta Miasta z prośbą o pełne otwarcie strefy. Stanie się tak w bardzo krótkim czasie. Natomiast konieczne jest zwiększenie nakładów na budowę i konserwację dróg. Przypomniał, iż w tym roku SSE po raz pierwszy płaci pełny podatek od nieruchomości. Poprosił Prezydenta Miasta o pomoc w tym zakresie. Dodał, iż SSE mogłaby przeznaczać środki z opłat podatkowych na remonty dróg. Chciałby, aby zarząd SSE wraz z Prezydentem Miasta oraz Panią Skarbnik wypracowali model, który pozwoli na przeznaczanie środków finansowych z podatku na infrastrukturę. Zazaczył, iż zarząd strefy w przeciągu 6 lat działalności przeznaczył na infrastrukturę w strefie ponad 4.200.000 zł.

**Pani L. Żłobicka**

Przypomniała, iż w sprawie ul. Bema odbywały się spotkania przy powstawaniu „Poligrafii”. Był postulat mieszkańców o wykonanie tej ulicy w momencie gdy ruch tam będzie uciążliwy dla mieszkańców, dla tego celu gmina wykupiła pas zieleni na poszerzenie tej drogi i wybudowanie chodnika.

**Pan. K. Bojara – Przewodniczący RM**

Odpowiadając Pani L. Żłobickiej poinformował, iż padła propozycja aby zaprosić firmę „PERFOPOL” na dzisiejsze obrady z uwagi na to, że jest to zakład pracy chronionej.

**Pan A. Gach – Prezes Regionalnej Izby Gospodarczej**

Odpowiadając Panu J. Perchelowi poinformował, iż środków finansowych jest zawsze za mało. Nadmienił, iż część kursów, które realizuje RIG jest finansowana przez uczestników. Dodał, iż RIG nie działa tylko na terenie powiatu starachowickiego.

Następnie odnosząc się do wypowiedzi Pana Prezydenta powiedział, iż od Starachowickiego Inkubatora Przedsiębiorstw nigdy nie był pobierany podatek a konsekwencją tego są niskie stawki czynszowe. Dodał, iż gdyby stawki były większe nie byłoby chętnych.

**Pan J. Łyczkowski**

Stwierdził, iż problem dojazdu do SSE jest bardzo ważkim problemem ale myśli, że sprawa ul. Bema nie załatwi całego ruchu kołowego do strefy. Cyt. „Korzystając z okazji, że mamy tutaj Państwa Radnych Sejmiku chciałbym się spytać, ponieważ te działania o których my tu mówimy, tak jak, przypomnę tylko o drodze nr 42, która w dużej mierze powinna w jakiś sposób rozwiązać problem dojazdu do Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Starachowicach jest jak gdyby w gestii urzędu marszałkowskiego. I tu korzystając z okazji chciałbym spytać, jakie nasi przedstawiciele w Sejmiku Wojewódzkim podejmują działania na temat rozwoju powiatu starachowickiego a dokładnie na temat drogi nr 42 o której już od kilku lat mówimy i wiem, że tam pewne jakieś działania zostały w strategii podjęte. Chciałbym głębszą informację na ten temat.”

**Pan G. Walendzik**

Cyt. „ Ja chciałem w pewien sposób może skonkludować, nie kończąc dzisiejszego spotkania, skonkludować pewne rzeczy które warto podjąć na nowo. Tutaj padło parę pytań dotyczących Agencji Rozwoju Regionalnego. Ale powiedzmy sobie, że lata 94-98 bez jakiejś takiej krytycznej oceny były akurat latami, które w duży sposób zaważyły na zatrzymaniu pewnych projektów, których efekty moglibyśmy zbierać na dzień dzisiejszy. To o co pytał Pan Perchel itd. to jest kwestia finansowania funduszu poręczeń, jakiś był konsensus dotyczący w tym okresie, jest nas z pierwszej rady 3 osoby, które pamiętają uchwałę podjętą

wówczas. Bo między innymi to, że dostaliśmy jako ok. 9 gmin w Polsce dofinansowanie z ówczesnej Wspólnoty Europejskiej 600 tys. ecu na tamten czas było to naprawdę dużo, gdzie była pewna część zarezerwowana na fundusz poręczeń kredytowych, który w perspektywie rozwojowej był podparty uchwałą RM o tym, że wszystkie organy lokalne będą jak gdyby wspierać to przedsięwzięcie w sposób finansowy, tu chodziło o system finansowania. Było jak było ale proponuję żebyśmy wrócili do tego i zastanowili się jaki system wspomagania, ten system wspomagania może być różny, on może być ze środków gminy w jakiś sposób, zgodny oczywiście z obowiązującym prawem finansowym, bo trochę lat od tamtego czasu przeszło, może być w taki sposób jak jest realizowany w innych miastach w Polsce tzn. poprzez skłonienie przedsiębiorców i pokazanie im korzyści ze złożenia się, pewnej składki na rozwój takiego funduszu, miało to miejsce np. w Biłgoraju który nie dostał środków pomocowych a w ten sposób wykreował fundusze, może to być w sposób różnego rodzaju mieszany z różnych instytucji finansowych i w ten sposób ten fundusz poręczeń o którym możemy mówić, że mało, dużo efektów on jednak będzie działał i rozwijał się. Po prostu koszty utworzenia miejsca pracy z poręczeń udzielanych na pożyczki i kredyty z Agencji Rozwoju Regionalnego jest znacznie niższy niż w Powiatowym Urzędzie Pracy. Jest po prostu najtańszy. Tak to wynika. Może tutaj Prezes nie powiedział tego ale tak to wynika. Jest kwestia jak to przedsięwzięcie, unikalne w skali województwa świętokrzyskiego, na dzień dzisiejszy rozwijać. To jest jedna rzecz. Druga rzecz ono na pewno będzie ukierunkowane na małych przedsiębiorców. Natomiast jest problem dotyczący, to co pewnie jest w gestii zainteresowania strefy, przedsiębiorców większych którzy realizują pewne zamierzenia tj. ten pomysł z 93 roku, który był, który padł no ze względu na wycofanie się partnerstwa poszczególnych podmiotów został zaniechany a wydaje mi się, że można się zastanawiać nad jego odtworzeniem, podjąć pewne działania w celu jego odtworzenia, to jest program utworzenia funduszu inwestycyjnego wysokiego ryzyka. Skierowany on jest właśnie do prawa handlowego, gdzie taki fundusz wchodzi udziałami przez co zmniejsza w sposób znaczący koszty finansowe kredytu, bo tu po prostu nie bierze się kredytu tylko dostaje się pewnego rodzaju pakiet, dokapitalizowanie, które po trzech, pięciu latach jest wycofywane z pewnym zyskiem w zależności od tego jaki instytucja finansująca sobie zamierzy, co jest jej priorytetami. I nad tym przedsięwzięciem, mimo że ono było dziesięć lat temu jako projekt i pomysł, w dalszym ciągu wydaje mi się, że to jest nowatorskie w Polsce i warto pozyskiwać partnerów do tego przedsięwzięcia. Nie robi tego ani jedna Agencja, nie robi tego samo miast ale warto rozmawiać z partnerami bo świadomość tworzenia pewnych instrumentów ekonomicznych wspierających te firmy jest potrzebna, szczególnie w Starachowicach. I to wydaje mi się to co chciałem powiedzieć dla Komisji, żebyśmy po prostu nie tylko zbierali to co jest na dzień dzisiejszy tylko, pomyśleli o pewnych sprawach rozwojowych i zastanawiali się jak je wdrażać z roku na rok. Na pewno wiodącą rolę musi spełniać tutaj miasto, bo nie ma co ukrywać, że Prezes Agencji nie będzie rozmawiał z przedsiębiorcami, bo inna jest jego pozycja i tak bym powiedział innego rodzaju możliwości finansowe. Natomiast władze lokalne reprezentują całą społeczność gminy, są jej reprezentantem i w sposób, są reprezentantami władzy publicznej i ich wiarygodność i możliwość oddziaływania czy zachęcania do udziału w pewnym przedsięwzięciu przy pokazaniu jego perspektyw jest istotna i to może gwarantować sukces przedsięwzięcia. Dlatego proponuję jeśli można do Komisji, tak bym powiedział, zastanowienie się nad tego typu działaniem.”

**Pani E. L. Nowak – Radna Sejmiku Świętokrzyskiego**

Odpowiadając Panu J. Łyczkowskiemu powiedziała, że jeżeli droga nr 42 jest drogą wojewódzką i jest to taki problem, to na najbliższej sesji sejmiku zgłosi go w ramach zapytań i interpelacji a następnie przedstawi odpowiedź radnym.

**Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Odnośnie wypowiedzi Pana C. Tkaczyka poinformował, iż być może pieniądze ściągnięte z podatku od nieruchomości od Specjalnej Strefy Ekonomicznej zostaną przeznaczone na budowę ul. Bema. Dodał, iż forma umarzania tego podatku jest trochę niezręczna dla budżetu miasta. Zaznaczył, iż środki z podatku od nieruchomości gmina chce przeznaczać na rozwój przedsiębiorczości i infrastruktury w mieście.

**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Poprosił członków komisji doradczej aby na następne posiedzenie sesji przygotowali i przedstawili Radnym wnioski wynikające z przedstawionych materiałów i dyskusji. Następnie ogłosił 10 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

**Ad. 7a**

**Pani H. Piwnik – Skarbnik Miasta**

Odczytała uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu Miasta Starachowice za 2003 rok.

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

**Ad. 7b**

**Pani E. Wiercińska – Przewodnicząca Komisji Finansów i Budżetu**

Odczytała informację Komisji Finansów i Budżetu Rady Miejskiej z wykonania budżetu Miasta Starachowice za 2003 rok.

W/w informacja stanowi załącznik do protokołu.

**Ad. 7c**

**Pan A. Sałata – Członek Komisji Rewizyjnej**

Odczytał wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 16 marca 2004 roku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Starachowice za 2003 r. wraz z opinią z wykonania budżetu Miasta Starachowice za 2003 rok.

W/w wniosek stanowi załącznik do protokołu.

**Ad. 7d**

**Pani H. Piwnik – Skarbnik Miasta**

Odczytała Uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej dotyczącego udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta za 2003 rok.

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

**Ad. 7e**

**Pan G. Walendzik**

Stwierdził, że nie wgłębiał się w merytoryczną treść sprawozdania. Nadmienił, iż chciałby zadać parę pytań, odnośnie sprawozdania, dotyczących bezpośrednio merytorycznych spraw związanych z formalną stroną wykonania budżetu, z celowością i ze zgodnością z obowiązującym prawem finansowym, dotyczących dochodów, wydatków, zaległości i sposobu realizowania budżetu oraz wszystkich tych rzeczy, które są z budżetem związane. Powiedział, że jeżeli wszystko to było szczegółowo analizowane przez Komisję Rewizyjną i Komisję Finansów, to bardzo szybko będzie można przejść do porządku



dziennego. Odpowiedzi na zadane pytania dadzą mu pewność, że budżet wykonany został prawidłowo i pozwolą zagłosować za absolutorium. Stwierdził, że analizując w sprawozdaniu wykonanie dochodów nasunęło mu się parę pytań odnośnie sposobu i prawidłowości reagowania na parę spraw. W niektórych pozycjach można zaobserwować znaczny wzrost wykonania dochodów w stosunku do oczekiwanego. Jest to zjawisko pozytywne, natomiast, przepisy prawa finansowego i możliwość reagowania przez organ stanowiący Rady Miejskiej, na pojawiające się nowe źródła finansowania i skierowania ich na nowe wydatki, w celu uniknięcia posługiwania się kredytami czy pożyczkami, które niosą ze sobą koszty finansowe, wymaga zmiany planu finansowego lub zmiany budżetu na bieżąco w miarę pojawiających się tendencji. Zapytał, dlaczego w związku z większymi od planowanych wpływami z 5% podatku dochodowego od osób prawnych nie zmieniono planu tych dochodów na 2003 r.? Przewidywany plan to 340 tys. zł, a wykonanie to 569.406 tj. 16,7% w stosunku do planowanego. Stwierdził, iż to nie jest tak, że dochody prawdopodobnie pojawiły się w końcu roku, tylko ta tendencja musiała nastąpić. W związku z tym zapytał Pana Prezydenta, dlaczego nie został skorygowany plan finansowy? Dlaczego w związku z większymi od planowanych wpływami z opłat za koncesje i licencje nie zmieniono planu tych dochodów na 2003 r.? Plan 500 - wykonanie 3.385 tj. 677% w stosunku do planowanego. Dlaczego w związku z większymi od planowanych wpływami z tytułu odpłatnego nabycia własności nieruchomości nie zmieniono planu tych dochodów na 2003 r.? Plan 4.800 - wykonanie 19.752 tj. 411,5% w stosunku do planowanego. Dlaczego w związku z większymi od planowanych wpływami z podatku od nieruchomości od osób fizycznych nie zmieniono planu tych dochodów na 2003 r.? Plan 14.826 tys. zł - wykonanie 15.510 tys. zł czyli 105% w stosunku do planowanego. Dlaczego w związku z większymi od planowanych wpływami z podatku od spadków i darowizn nie zmieniono planu tych dochodów na 2003 r.? Plan 80 tys. zł - wykonanie ok. 95 tys. zł tj. 118% w stosunku do planowanego. Dlaczego w związku z większymi od planowanych wpływami z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu nie zmieniono planu tych dochodów na 2003 r.? Plan 440 tys. zł - wykonanie 583 tys. zł czyli 132% w stosunku do planowanego. Konsekwencją tego jest brak dofinansowania podmiotów, które miały przydzieloną dotację. Dlaczego z tych środków sfinansowano inne wydatki? Jakie i w jakiej wysokości? Dlaczego w związku z większymi od planowanych wpływami z najmu i dzierżawy składników majątkowych (Dz. 900 par. 075) nie zmieniono planu tych dochodów na 2003 r.? Plan 2.620 zł - wykonanie ok. 70 tys. zł czyli 2.659% w stosunku do planowanego.

Dodał, że jeśli chodzi o zaległości, to w sprawozdaniu finansowym zostały przedstawione zestawienia i tabele, które jednak nie odpowiadają na podstawowe pytania dotyczące prawidłowości wykonania budżetu Gminy, np.: str. 10 podatek od nieruchomości od osób prawnych, zaległości na koniec 2003 r. to 1.519.487 zł, brak jest informacji ilu to jest podatników, ilu wystawiono upomnienia i na jaką kwotę je wystawiono. Jest tylko informacja o 95 tytułach wykonawczych na kwotę 570.579 zł. Co się działo z tytułami wykonawczymi? Następnie str. 11 zaległości na koniec 2003 r. to 634.979 zł, brak jest informacji ilu to jest podatników. Wystawiono upomnienia 4.668 na kwotę 288.774 zł. Wystawiono tytuły wykonawcze 479 szt. na kwotę 1.981.123 zł. Te kwoty nic nie mówią o tym, czy zaległości są prawidłowo egzekwowane w stosunku do wszystkich, ilu podatników jest objętych upomnieniami i tytułami wykonawczymi w kwocie zaległości na koniec roku? Następnie nie ma w sprawozdaniu informacji nt skuteczności wystawianych tytułów wykonawczych. Ile i na jaką kwotę jest zwracanych do Urzędu? Co się z nimi dalej dzieje? Czy Pan Prezydent monituje Urząd Skarbowy w sprawie realizacji tytułów wykonawczych? Podobne pytanie tyczy się środków transportu, str. 12 - zaległości 133 tys. zł. Ilu to jest podatników, w stosunku do ilu wystawiono upomnienia i tytuły wykonawcze, jak ta kwota wygląda?

Następnie, nie ma w sprawozdaniu informacji o tym, czy Urząd przeprowadził czynności sprawdzające zgodnie z art. 272 ordynacji podatkowej u podatników? Czy Urząd przeprowadzał kontrole podatku od nieruchomości? Ile w 2003 r.? Czy Urząd pobierał odsetki za zwłokę od zaległości podatkowych? Na jaką kwotę? Czy Urząd w przypadkach odraczenia terminu płatności podatku lub rozłożenia na raty zapłaty podatku lub zaległości podatkowej, pobierał opłatę prolongacyjną i w jakiej wysokości? Jakie kwoty z tego tytułu uzyskano? Ponadto, zgodnie z art. 16a ustawy o finansach publicznych, Prezydent Miasta jest zobowiązany do sporządzania wykazów podatników będących przedsiębiorcami, którym umorzył zaległości podatkowe z tytułu podatków i opłat lokalnych oraz podatników podatku rolnego i leśnego, którym umorzył zaległości podatkowe w kwocie wyższej niż 100 zł. Jak realizowano ten obowiązek? Dlaczego nie dołączono do sprawozdania kopii tych list? Czy Prezydent, stosownie do art. 17 ust. 2 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, wnioskował lub wyrażał zgodę na udzielenie ulg, odroczenie, umorzenie oraz rozkładanie na raty w zakresie podatków i opłat stanowiących dochody jednostek samorządu terytorialnego a pobieranych przez Urząd Skarbowy. Jakie było uzasadnienie postanowień w tych sprawach? Następnie, czy wystąpiły przypadki przedawnienia w 2003 r. należności, jeżeli tak, to jaka była to kwota i jakich tytułów dotyczyła?

Odnosnie strony wydatkowej zapytał, jaka była wielkość zobowiązań wykonanych w sprawozdaniu Rb-28 S lub Rb-Z? Czy oprócz zobowiązań z tytułu kredytów, pożyczek i obligacji były zobowiązania z tytułu niezapłaconych faktur, które wpłynęły w 2004 r., a zostały wystawione w ostatnich dniach grudnia 2003 r. i czego one dotyczyły? Czy wśród zobowiązań były zobowiązania wymagalne i czego one dotyczyły? Następnie, czy jednostki organizacyjne podległe miastu miały na koniec roku zobowiązania wymagalne? Jeśli tak, to jakie działania w związku z tym podjął Prezydent? Czy organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, czyli Pan Prezydent, kontrolował przestrzeganie, przez podległe i nadzorowane przez siebie jednostki, procedur kontroli, przeprowadzał wstępną ocenę celowości zaciągania zobowiązań finansowych i ponoszonych wydatków oraz sposobu wykorzystania wyników kontroli i oceny? Czy Prezydent w 2003 r. kontrolował co najmniej 5% wydatków podległych jednostek organizacyjnych stosownie do wymogów określonych w art. 127 ust. 3 ustawy o finansach publicznych? Czy w przypadku dotacji udzielanych jednostkom spoza sektora finansów publicznych, które są nieodłączną częścią budżetu, zlecenie zadań i udzielanie dotacji następowało na podstawie umowy oraz czy w umowie zostały określone wymogi, o których mowa w art. 71 ust. 2 ustawy o finansach publicznych? Czy dotacje zostały udzielone na cele publiczne, związane z realizacją zadań samorządu i czy podmioty, które otrzymały dotację spełniały wymagania określone w art. 118 ustawy o finansach publicznych tj. czy ich działalność nie miała na celu osiągnięcia zysku? Czy Urząd kontrolował prawidłowość wykorzystywania udzielonych dotacji, pod względem zgodności z przeznaczeniem, wysokości wykorzystania dotacji a stopniem realizacji zadań przewidzianych do sfinansowania dotacji? Czy Urząd terminowo przekazywał dotacje i egzekwował terminowe ich rozliczanie? Czy egzekwowano od podmiotów otrzymujących dotację obowiązek przedstawienia wszystkich źródeł finansowania dotowanych zadań? Czy i ile kontroli finansowych wykorzystania dotacji prowadzono w 2003 r.? Czy dotowane podmioty prowadziły wydzieloną ewidencję księgową dla środków z dotacji? Czy podmioty, które otrzymywały dotacje spełniały obowiązek wynikający z art. 2 ust. 7 ustawy o rachunkowości? Czy Urząd posiada w formie pisemnej procedury kontroli finansowych zgodnie z wymogami art. 35a ust. 3 ustawy o finansach publicznych? Ponadto zapytał, odnośnie wydatków niewygasających, czy finansowanie wszystkich pozycji przedstawionych w sprawozdaniu, dotyczących tych wydatków, rozpoczęto w 2003 r., zgodnie z podjętą w grudniu 2003 r. uchwałą dotyczącą wydatków niewygasających.

**Pan K. Bajora - Przewodniczący RM**

Zapytał Przewodniczącego Komisji Gospodarczej, czy na posiedzeniach Komisji było omawiane wykonanie budżetu?

**Pan J. Perchel - Przewodniczący Komisji Gospodarczej**

Opowiedział, że sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Starachowice za 2003 r. było omawiane na posiedzeniach Komisji Gospodarczej. Pytania padały i była udzielana na nie odpowiedź.

**Pani L. Żłobicka**

Zadała pytanie dotyczące wpływów z różnych dochodów, dz. 010, 758, 801 ze str. 21. Jak to się stało że środki przeznaczone na budowę II odcinka nitki wodociągu z Trębowca do Starachowic nie zostały wykorzystane i jak to się ma do dywidendy z MZWIK, którą zaplanowano w wysokości 80 tys. zł. Po co było dawać 200 tys. zł, które niewykorzystane przeleżały pewną ilość miesięcy w MZWIK czy w PWIK, kiedy głód środków finansowych w Gminie był w pewnym momencie ogromny?

**Pan A. Markowski**

Powiedział, że jest mocno zdziwiony wysłuchując tych wypowiedzi i ma uwagę do Pana Przewodniczącego, aby Komisje RM bardziej wnikliwie i właściwie pracowały. Stwierdził, że na pytania, które padły, był cały miesiąc, w czasie którego komisje zbierały się 3 albo i 4 razy, omawiano na nich budżet i można było uzyskać odpowiedzi na wiele pytań. Dodał, że pytania stawiane są teraz celem populizmu, publicznego wystąpienia i zakwestionowania prawidłowości wykonania budżetu przez Pana Prezydenta.

**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Powiedział, że po takiej lawinie pytań, zastanawia się czy Rada chcąc takiej analizy, jest gotowa zastąpić ograny kontrolujące gminy. Gmina Starachowice kompleksowo kontrolowana była przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Gdyby Pan Radny G. Walendzik wcześniej zgłosił swoje zastrzeżenia i pytania do sprawozdania z wykonania budżetu, to przygotowana zostałaby kopia tej kontroli, w której wiele odpowiedzi na swoje pytania Pan Radny by znalazł. Dodał, że pytań o takiej szczegółowości nie było na komisjach i dlatego nie ma przygotowanych na nie odpowiedzi. Stwierdził, że na te pytania potrafi odpowiedzieć, tylko jest teraz pytanie do Rady, czy ma to zrobić od tak ad hoc, poprosić o 15 min. przerwy i przygotować pobieżnie odpowiedzi, czy też poprosić o przerwę, podczas której zebrane zostaną wszystkie potrzebne do szczegółowej odpowiedzi dokumenty, z których przygotowuje się tomy materiałów i rozda je radnym. Dodał, że istnieje takie prawdopodobieństwo, że i tak przygotowana odpowiedź nie zadowoli w pełni radnych. Podkreślił, że przygotowane sprawozdanie z wykonania budżetu za 2003 r. nie jest ani pierwszym ani ostatnim wykonywanym przez Radę Gminy. Od kilku lat to sprawozdanie przygotowywane było w podobnym układzie merytorycznym. Na zadane pytania m.in. o sprawach związanych z zadłużeniem poszczególnych podmiotów, ile, gdzie, jakie jest zabezpieczenie, radni otrzymywali odpowiedzi. Takie materiały wszyscy radni mają, ale chyba nie wszyscy je analizowali. Powiedział, że może wnioskować o przerwę, ale najlepiej jakby trwała ona ok. 2 tygodni, bo w takim czasie można by było zebrać wszystkie potrzebne do odpowiedzi materiały. Stwierdził, iż rozumie, że Pan Radny G. Walendzik ma pewne „skrzywienie” zawodowe pracując w Najwyższej Izbie Kontroli, bo tam się tak kontroluje, ale czy taka właśnie kontrola potrzebna jest przy wykonaniu budżetu miasta Starachowice, czy nie można było wcześniej i inaczej postawić tych pytań, np.: na ostatnich posiedzeniach Komisji

Gospodarczej czy Komisji Finansów i Budżetu? Wtedy przygotowana zostałaby odpowiedź, radni dostaliby gotowy materiał, a tak to jest trudna sytuacja bo na te pytania trudno jest odpowiedzieć. Powiedział, że w tym momencie nie zapamiętał czego niektóre dotyczyły i ma też wątpliwości, czy autor byłby w stanie powiedzieć czego dotyczyło np.: pytanie nr 15. Ponownie zapytał radnych, czy życzą sobie przerwę, podczas której zostaną przygotowane odpowiedzi na zadane pytania? Dodał, że nie jest w stanie zapewnić, czy 10-15 min. wystarczy na przygotowanie niezbędnych materiałów, gdyż może się potem okazać, że przygotowane odpowiedzi są spłycone i niezadowalające. Zauważył, że zasadna byłaby przerwa ok. 2 tygodni. Podkreślił, że decyzja zależy od radnych. Zastanowił go fakt, że radni mieli dostarczone materiały, uczestniczyli w obradach komisji, a dopiero teraz zadają pytania typu np.: ile jest hipotek, a przecież to wszystko jest w materiale. Dodał, że Pani Skarbnik na kilka pytań może odpowiedzieć. Zwrócił uwagę na fakt, że Pan Radny G. Walendzik ma bardzo duże doświadczenie w kontrolowaniu. Jest również wytrawnym politykiem i dlatego zrozumiał jest sens zadawania tych pytań, ale niewiele one mają wspólnego z faktycznym wykonaniem budżetu miasta Starachowice. Dodał, że po zakończeniu walnych zgromadzeń w wszystkich spółkach, w których Gmina ma udziały, radnym zostaną przedłożone kompleksowe materiały na ten temat. Dlatego powiedział, że pyta teraz, aby potem nie spotkać się z uwagami, że wskaźniki są źle podane. Jak ma być przygotowany ten materiał? Poprosił Pana Przewodniczącego, aby na kilka pytań Pana Radnego G. Walendzika odpowiedzi mogła udzielić Pani Skarbnik.

#### **Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta**

Powiedział, że opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej nie mają tylko formalno - prawnego i obrachunkowego charakteru. RIO bada zgodność działalności gospodarki finansowej z prawem. Opinia RIO o Gminie Starachowice jest pozytywna i bez uwag, co uznać można za sukces, gdyż opinie wydawane przez RIO mogą być nie tylko pozytywne lub negatywne, ale mogą występować także pozytywne z uwagami, w których obok ogólnej pozytywnej oceny wykonania budżetu i załączonych materiałów zwraca uwagę na nieprawidłowości, nie mające charakteru kwalifikowanych naruszeń prawa. W swej opinii RIO podkreśliła, że dołączony materiał zarówno po stronie dochodowej jak i wydatkowej jest bardzo obszerny i wyczerpujący, czyli wyczerpuje szczegółowość jaka jest obowiązana do złożenia tych informacji. Dyspozycje, w jakiej szczegółowości materiał ma być przedłożony, zawiera ustawa o finansach publicznych. Przepis mówi, że informacje z wykonania budżetu zawierają zestawienie wykonanych dochodów i wydatków w szczególności nie mniejszej niż uchwała budżetowa. Podkreśliła, że wszystko to, nawet z nawiązką, jest w przygotowanej i przedstawionej informacji z wykonania budżetu. Wszystkie tezy, które Pan Radny G. Walendzik zawarł, nie dotyczą budżetu lecz kompleksowej gospodarki finansowej Gminy, co już wykracza poza zakres oceny budżetu. Taka informacja może być przygotowana i aby miała ona charakter sensowny, jej skompletowanie powinno trwać tyle, co kompleksowa kontrola RIO, czyli ponad 3 miesiące. Z tytułu kompleksowej kontroli gospodarki powstało kilka tomów dokumentów. Dodając do tego kontrolę z dotacji to będzie następne kilka tomów akt. Powiedziała, że to wszystko można zrobić, ale jest to materiał na kilka segregatorów.

#### **Pan J. Łyczkowski**

Stwierdził, że informacja uzyskana na Komisji Finansów i Budżetu, jak również dokumenty z badania wykonania budżetu z RIO, w pełni mu wystarczają do wyrobienia sobie opinii nt wykonania budżetu. Jeżeli Pan Radny G. Walendzik ma odmienne zdanie, to podważa opinię RIO jak również i kolegów z Komisji Rewizyjnej, która z pewnością dogłębnie zajmowała się kontrolą finansów Gminy Starachowice i wykonaniem budżetu

przez Prezydenta Miasta. Zaproponował, aby odpowiedzi Panu Radnemu G. Walendzikowi, Pan Prezydent udzielił na piśmie. Stwierdził, że Pan Radny swoimi wątpliwościami nie powinien absorbować wszystkich, bo nie wszystkich to interesuje. Powiedział, że jego interesują rzeczy, które zostały zawarte w opinii RIO. Dodał, że jeśli brak wiadomości na Komisji Gospodarczej był aż tak duży, to Pan Przewodniczący tej Komisji powinien zorganizować jeszcze jedną komisję specjalnie dla potrzeb Pana Radnego G. Walendzika, aby wyjaśnić mu wszystkie wątpliwości.

#### **Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Powiedział, że ma dylemat odnośnie udzielenia odpowiedzi. Jeżeli będzie ona przygotowana za miesiąc lub dwa, to mogą powstać wątpliwości, czy te odpowiedzi będą wiarygodne. Stwierdził, że może wniosek Pana Radnego G. Walendzika powinien wyglądać inaczej. Materiał będzie przygotowany dla Komisji Rewizyjnej, która opracuje wszystkie pytania. Komisja jako organ kontrolny będzie wiarygodna. Dodał, że to by było najlepsze rozwiązanie i nie blokowałoby żadnych decyzji. Przypomniał, że szczegółowość budżetu oparta jest o uchwałę RM i ustawę o finansach publicznych. Powiedział, że takie pytania można stawiać, ale teraz zajmujemy się wykonaniem budżetu miasta, a kilka z nich nie ma z nim związku, gdyż są to pytania dotyczące merytorycznej, codziennej pracy Urzędu. Stwierdził, że ten wniosek powinien być rozpatrzony w tym kierunku, aby zajęła się tym Komisja Rewizyjna. Powiedział, że obawia się, iż odpowiedzi na pytania Pana Radnego G. Walendzika, mogą wzbudzić wątpliwości, czy są one zgodne i znów powstanie dylemat, kto powinien je uwiarygodnić. Dodał, że radni mają niezbyt dużą wiarę w to co on mówi i inni pracownicy Urzędu, dlatego konieczne jest ustalenie, na jakich przesłankach będzie można stwierdzić, że udzielone na sesji odpowiedzi będą radnego zadowolące. Stwierdził, że może takie właśnie rozwiązanie pozwoliłoby przyjąć uchwałę i jednocześnie pytania Pana Radnego G. Walendzika nie zostałyby bez odpowiedzi.

#### **Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta**

Podkreśliła, że informacja Prezydenta Miasta z wykonania budżetu miasta za 2003 r. spełnia wszelkie wymogi jakie taka informacja powinna spełniać zgodnie z ustawą o finansach publicznych.

#### **Pan K. Bajora - Przewodniczący RM**

Powiedział, że cała dokumentacja z wykonania budżetu, wpłynęła do Biura Rady Miejskiej i została przekazana radnym. Mieli oni czas zapoznać się z tym na komisjach. Dodał, że o ile mu wiadomo, na każdej komisji temat ten był omawiany. Padało szereg pytań, na które udzielono odpowiedzi i wyjaśnień. Komisja Rewizyjna po analizie, skierowała wniosek do RIO, która wydała opinię. Stwierdził, że nie ma podstaw by twierdzić, że coś zostało źle zrobione. Powiedział, że nie jest fachowcem w tej dziedzinie, ale są specjaliści, którzy analizują i wydają opinię. Dodał, że skład Komisji Rewizyjnej nie wywodzi się z ugrupowania rządzącego tylko jest to przekrój, spektrum wszystkich klubów. Wszystkie pytania zostaną przekazane Komisji Rewizyjnej, aby je przeanalizowała i stwierdziła czy są tam jakieś uchybienia czy też nie.

#### **Pan S. Sałata**

Powiedział, że na komisjach była dyskusja nt wykonania budżetu. Uważa, że wielu radnych miało zastrzeżenia co do wykonania budżetu w poszczególnych jednostkach podległych Prezydentowi, który wyciągnie z tego stosowne wnioski. Dodał, że cyt.: „Było długi w obligacjach tych 20 mln, ja wtedy przestrzegałem, że to nie będzie 20 do spłacenia, a

może to być 35. Bo banki sobie ...Tak było z bankami załatwione, że kredyt będzie się najpierw się odsetki spłacać a potem kredyt podstawowy, ale nie na malejących, spadających odsetkach w stosunku do inflacji. Ja stawiam wniosek o przegłosowanie projektu uchwały, uchwały udzielenia absolutorium dla Prezydenta, a odpowiedzi dla Pana Radnego Walendzika Pani Skarbnik udzieli i to powinno być wystarczające”.

#### **Pan I. Gacek**

Powiedział, że zgadza się z wnioskiem Pana Radnego S. Sałaty, ponieważ sprawozdanie, które przedstawił Pan Prezydent, jest zgodne z ustawą o finansach publicznych. Pytania Pana Radnego G. Walendzika nie naruszają w żadnym stopniu procedury absolutoryjnej. Pan Przewodniczący ma obowiązek postawić pod głosowanie wniosek tylko jeden, a mianowicie Komisji Rewizyjnej.

#### **Pani E. Wiercińska**

Powiedziała, że Komisja Finansów i Budżetu dokładnie analizowała sprawozdanie z wykonania budżetu, żądała szeregu dodatkowych informacji i materiałów, które pozwoliłyby na wnikliwe zweryfikowanie i przeanalizowanie przedstawionego sprawozdania. Dodała, że była możliwość dyskusji, zadawania pytań, które nie pozostały bez odpowiedzi. Stwierdziła, że wszystkie wątpliwości, które się pojawiły ze strony radnych, były wyjaśniane i że teraz nie jest pora na zadawanie takich pytań, gdyż był na nie czas na posiedzeniach komisji, których było 2, 3. Jeżeli to było mało, to takich posiedzeń można było zrobić nawet 5. Powiedziała, że w przyszłości tak właśnie być powinno, że tego typu pytania należy zadawać w czasie posiedzeń komisji, gdyż właśnie po to one są, aby rozwiewać wszystkie wątpliwości i rozwiązywać problemy. Dodała, że wtedy jest właśnie możliwość pozyskania dodatkowych materiałów, informacji, danych. Padł wniosek o przyjęcie sprawozdania, gdyż opinie o nim są pozytywne.

#### **Pan G. Walendzik**

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Przede wszystkim ja na komisjach stawiałem wiele pytań. Nie jest powiedziane, zresztą Pan Przewodniczący może potwierdzić, może najwięcej stawiałem pytań z członków komisji. Druga rzecz. To nie jest tak że człowiek od razu do końca wszystkie pytania przyjmie, bo to trzeba przeanalizować. Im ciągle się przegląda nowy materiał, tym nowe się pojawiają. Ja osobiście powiem, bym odpowiedział. Na razie dyskutujemy, czy odpowiadać, nie odpowiadać. Zakończy się tym, że nie odpowiadać na pytania. Można nie odpowiadać, natomiast na wydatki, które ja podałem jako przykłady w poszczególnych działach, ja bym osobiście odpowiedział bardzo szybko, z którego by wynikało czy Urząd nie zaniechał w którymś momencie, nie dostrzegł, tak bym powiedział, potrzeby zmiany budżetu w zakresie dochodów. Mówi się trudno, no bywa wypadki, wypadki chodzą po ludziach. Sugerowaliśmy się innymi sprawami. Jest tutaj parę rzeczy, które zadawałem, również pytania dotyczące..., Pani Skarbnik, czy była kontrola przeprowadzona w jednostkach podległych Urzędowi Gminy? Nie było. Proszę powiedzieć publicznie, że Urząd nie przeprowadzał, 5% wydatków w jednostkach organizacyjnych podległych Gminie, które obowiązek wynika z ustawy o finansach publicznych. Następna rzecz. Pani Przewodnicząca Komisji Finansów, z całym szacunkiem, niestety Rada Miejska jest organem, który działa publicznie, prowadzi politykę jawną i to nie tylko na komisjach, gdzie nic nie słychać, gdzie opinia publiczna nie ma możliwości zapoznania się z odpowiedziami. Pewne kluczowe odpowiedzi czasem mogą i mają prawo być postawione tutaj. Państwo nie mówcie, że gdzieś indziej, za drzwiami powinienem zadawać pytania. I pytanie takie, które, należałoby zadać i są jedne z istotniejszych, to jest tak, można

odpowiedzieć tak lub nie, prosto. Czy wystąpiły przypadki przedawnienia w 2003 r. należności? Jeżeli tak, jaka to była kwota? Jeżeli Państwo nie pamiętacie kwoty, powiedzcie, występowały czy nie występowały? Druga rzecz. Wielkość zobowiązań, były zobowiązania wymagalne na koniec roku? Jeśli były, powiedzcie jakie, jakie podjęliście, Prezydent podjął działania w związku z tym? Sprawa jest prosta. Potem, jeżeli czy aneksja ..., tam nie doczytałem nawet, bo przekazałem, czy aneksowano zamówienie publiczne? W 5 przypadkach, powiedzcie, były w 2 przypadkach nie było. Sprawa jest jasna. Jeżeli odpowiedź na to pytanie będzie interesująca, będziemy dyskutować na ten temat.”

### **Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Cyt.: „Panie Przewodniczący! Ja po raz kolejny chciałbym powtórzyć .... Posłużę się tu art. 136 ustawy o finansach publicznych. Zacytuję go, żeby nie było wątpliwości zanim Państwo Radni podejmą decyzję - „zarząd jednostki samorządu terytorialnego, w tym po zmianie, Prezydent, przedstawia organowi stanowiącemu, sprawozdanie roczne z wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego, zawierające zestawienie dochodów, wydatków wynikające z zamknięcia rachunków budżetów jednostki samorządu terytorialnego, w terminie do dnia 31 marca następnego roku, w szczególności nie mniejszej niż w uchwale budżetowej i przesyła je do RIO i dalej co, organ stanowiący rozpatruje i jest to kolejny punkt. Szanowni Państwo! Ja nie twierdzę, że na te pytania nie potrafimy odpowiedzieć, tylko ja pytam Wysokiej Rady, czy .... Ile przerwy potrzeba, bo część pytań, naprawdę ..., bo Pan Radny w tym momencie troszeczkę jak gdyby odpuścił, twierdząc, że zadowala się odpowiedziami „tak” czy „nie”. No więc tak bardzo szybko mógłbym Panu na to odpowiedzieć, „tak”, „nie”, „tak”, „nie”, ale czy to Pana zadowoli? Ja się boję, że to właśnie będzie .... Ustalmy pole, bo jak to mają być odpowiedzi po godzinnej przerwie, jesteśmy w stanie udzielić tej odpowiedzi. Natomiast jak to mają być odpowiedzi szczególności z art. tam ustawy o finansach publicznych, np.: i tak, albo tak oczywiste odpowiedzi. Ja myślę, że Pan Radny zna odpowiedzi, np.: na pytanie 8 z kompletu zaległości, mówiące czy Urząd w przypadku odroczenia terminu płatności podatku lub rozłożenia na raty zapłaty podatku lub zaległości podatkowej, pobiera opłatę prolongacyjną i w jakiej wysokości? Jakie kwoty z tego tytułu uzyskano? Przecież Pan Radny wie, że to Wysoka Rada podjęła uchwałę o opłacie prolongacyjnej. Píše tam, w tej uchwale, jaki to był procent. Pan to doskonale wie, doskonale wie, że to było bodajże 3 sesje czy 4 do tyłu. Nie ma problemu, w przerwie, przyniesiemy uchwałę RM. Píše że pobiera, jako organ wykonawczy wykonuje to, co rada uchwaliła. Dopóki nie było uchwały nie miałem takiej możliwości. Kolejna sprawa. Art.16 pkt 9 z tego samego zestawu, czy sporządzanie ... podatników.... Informuję, że jest i też informuję, że wisi a to Pan Radny doskonale wie. Nie wiem dlaczego chce stworzyć sytuację nierówności mieszkańców tego miasta, że oto rada ma szczególny tryb dostać. Jest to dostępne tam, gdzie powinno być. Taki wykaz jest, wisi, jest aktualizowany, na bieżąco przedstawiamy sprawozdanie. I jestem przekonany, że Pan też o tym wie. To mógłby postawić duże pieniądze na zakład, jakby się okazało, że to co mówię jest nieprawdą, a na pewno bym wygrał, jakby Pan Radny był tu osobą konsekwentną do końca. Czy Prezydent Miasta stosował do ustawy o dochodach jednostki..., z tego samego zestawu pytanie 10, wnioskował, wyrażał zgodę na udzielenie ulg, odraczanie, rozłożenie na raty w zakresie opłat podatków, stanowiących dochody jednostki, a pobieranych przez Urząd Skarbowy. Znaczą, jednostki to już Gminy byłyby, tak precyzyjnie tak, to tak mówię jakby trochę z innej bajki, ale dobrze już wiemy o co chodzi ..., przez Urząd Skarbowy jakie były uzasadnienia postanowień o tych sprawach? Tak udzielałem. Teraz co? Przynieść cały pakiet uzasadnień. Będziemy czytać po kolei. W zasadzie w większości było to uzasadnienie związane z sytuacją podmiotu w aktualnym czasie, z niemożliwością uregulowania swoich należności na bieżąco. Też Pan

Radny o tym doskonale wie. Był Prezydentem Miasta, wie jak się te uzasadnienia pisze, wie z czego one wynikają, jak się chce takie ulgi udzielić. I możemy przynieść, bo tak to znowu będzie odpowiedź niedokładna. Jakie uzasadnienie postanowiłem w tych sprawach? No więc tych uzasadnień teczkę mamy przynieść? Będziemy czytać. Jak jest taka wola, my się od tego nie uchylamy, ja tylko pytam Wysokiej Rady, czy Rada sobie życzy taką szczegółowość, bo ja rozumiem też i Pana Radnego Walendzika i nawet spodziewam się, co będzie zapisane za 2 tygodnie w „Tygodniku” w okienku polemiki. Otóż to jest celowo zrobione, bo tam będzie napisane, że Rada nie chciała na ten temat dyskutować. Pan Radny zadał wiele istotnych pytań, a my unikamy debaty publicznej. Nie. Takie debaty na komisjach są jawne. Nie unikamy tego. Tak i tu mówię, nie uchylamy się, tylko nie potrafię tego od ręki, tak Państwu odpowiedzieć. O ile jest taka wola Państwa, żebyście wysłuchali tych odpowiedzi, nie wiem bo dziś już w tym momencie, gdy Pan Radny troszeczkę odpuścił szczegółowość, to może będzie to szybciej do zrobienia. To jest Państwa wola. Pozostanie mi tylko wykonać, przygotować się i udzielić odpowiedzi. Natomiast, nie chciałbym też odpowiedzieć, tak odpowiedzieć tak, na „tak”, „nie”, „tak”, „nie”, bo znowu w tym okienku Pan Radny napisze, no ja pytałem, ale Prezydent zbył moje pytania odpowiadając „tak,” „nie.” Dodał, że tu chyba przede wszystkim chodzi o to, aby merytorycznie dyskutować o budżecie. Stwierdził, że gdyby był radnym, to trochę by się obraził, gdyż traktuje się radnych jako nowicjuszy, których trzeba pouczać. Nadmienił, że każdy ma oczywiście swój styl pracy. Zwrócił uwagę na fakt, że to Wysoka Rada zdecyduje o przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu na 2003 r. Na koniec wypowiedzi zgłosił wniosek o przerwę, w czasie której służby Urzędu przygotowują odpowiedzi na postawione przez Pana Radnego G. Walendzika pytania.

**Pan J. Łyczkowski**

Cyt.: „Ale my wiemy, Panie Przewodniczący, odpowiedź na to pytanie. Może poprosimy w ten sposób: Panie Grzegorzule kolejny zestaw pytań!”

**Pan K. Bajora - Przewodniczący RM**

Zapytał Pana Radnego G. Walendzika, czy odpowiedź, którą może przygotować Pan Prezydent, jest realna?

**Pan G. Walendzik**

Cyt.: „Znaczy nie, ja myślę, że jest realna. Kwestia szczegółowości może nie jest tak najbardziej tu istotna. Jeżeli Pan Prezydent mówi, że generalnie rzecz biorąc, uzasadnieniem było uzasadnienie trudnej sytuacji finansowej firmy, to ja chciałbym, żeby taka odpowiedź padła i była przedstawiona. Są pewne rzeczy, które mnie intrygują szczególnie, które ja przed chwilą powiedziałem, na które chciałbym usłyszeć odpowiedź. Czy wystąpiły przypadki przedawnienia w 2003 r. należności? Czy są zobowiązania? Kwestia zobowiązań na koniec roku.”

**Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta**

Udzieliła odpowiedzi na część pytań Pana Radnego G. Walendzika. Na pytanie, czy w przypadku dotacji udzielonych jednostkom spoza sektora finansów publicznych, zlecenie zadań i udzielenie dotacji następowało na podstawie umowy oraz czy w umowie zostały określone wymogi, o których mowa w art. 71 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, odpowiedziała, że tak, zlecenie zadań, udzielanie dotacji następowało na podstawie umowy, w której były określone wymogi, o których jest mowa w art. 71 ust. 2 ustawy o finansach publicznych. Na pytanie, czy dotacje zostały udzielone na cele publiczne, związane z realizacją zadań samorządu, odpowiedziała, że tak. Na pytanie, czy podmioty, które



otrzymały dotację spełniały wymagania określone w art. 118 ustawy o finansach publicznych tj. czy ich działalność nie miała na celu osiągnięcia zysku, odpowiedziała, że zgodnie z art. 118 były to podmioty niedziałające w celu osiągnięcia zysku. W innym przypadku dotacja z budżetu nie mogłaby być udzielona. Na pytanie, czy Urząd kontrolował prawidłowość wykorzystywania udzielonych dotacji, pod względem zgodności z przeznaczeniem, wysokości wykorzystania dotacji a stopniem realizacji zadań przewidzianych do sfinansowania dotacji, odpowiedziała, że prowadzone były kontrole przez komórki do spraw kontroli, jak również badanie zgodności faktur z wszelkimi przepisami tzn. czy są właściwie opisane i mają cechy dowodów księgowych. Na pytanie, czy Urząd terminowo przekazywał dotacje i egzekwował terminowe ich rozliczanie, odpowiedziała, że Urząd nie zawsze przekazywał dotacje w terminie, natomiast egzekwował terminowe ich rozliczenie. Gorzej było ze strony podmiotów, z możliwością przedłożenia do końca roku tych rozliczeń. Na pytanie, czy egzekwowano od podmiotów otrzymujących dotację obowiązek przedstawienia wszystkich źródeł finansowania dotowanych zadań, odpowiedziała, że obowiązek ten był egzekwowany. Na pytanie, czy i ile kontroli finansowych wykorzystania dotacji prowadzono w 2003 r., odpowiedziała, że takich kontroli było kilka, ale w tym momencie nie potrafi powiedzieć dokładnie ile. Na pytanie, czy dotowane podmioty prowadziły wydzieloną ewidencję księgową dla środków z dotacji, odpowiedziała, że taki obowiązek jest, natomiast we wszystkich stowarzyszeniach kontrole nie były przeprowadzone i dlatego trudno powiedzieć czy te dotacje były prowadzone przez księgowość analityczną. Na pytanie, czy podmioty, które otrzymywały dotacje spełniały obowiązek wynikający z art. 2 ust. 7 ustawy o rachunkowości, odpowiedziała, że takie porównanie należy zrobić, gdyż w tym momencie nie potrafi na to pytanie odpowiedzieć. Na pytanie, czy Urząd posiada w formie pisemnej procedury kontroli finansowych zgodnie z wymogami art. 35a ust. 3 ustawy o finansach publicznych, odpowiedziała, że takie procedury na wniosek NIK-u zostały opracowane. Na pytanie, na jakiej podstawie Prezydent podjął decyzje o blokadzie wydatków w 2003 r., odpowiedziała, że ta decyzja została podjęta na podstawie ustawy o finansach publicznych. Szczegółowe informacje przedstawione były przy tej decyzji. Na pytanie, jaka była wielkość zobowiązań wykonanych w sprawozdaniu Rb-28 S lub Rb-Z? Czy oprócz zobowiązań z tytułu kredytów, pożyczek i obligacji były zobowiązania z tytułu niezapłaconych faktur, które wpłynęły w 2004 r., a zostały wystawione w ostatnich dniach grudnia 2003 r. i czego one dotyczyły, czy wśród zobowiązań były zobowiązania wymagalne i czego one dotyczyły, odpowiedziała, że na ten temat szczegółowa informacja znajduje się w materiale opisowym na str. 51, gdzie jest wyszczególniony stan zobowiązań przypadających do spłaty w 2003 r.

#### **Pan A. Markowski**

Powiedział, że podziwia cierpliwość Pana Przewodniczącego. Stwierdził, iż trudno jest zadowolić Pana Radnego G. Walenzika. Zgłosił wniosek, aby odpowiedzi na pytania Pana Radnego G. Walenzika udzieliła Komisja Rewizyjna i podała to do publicznej wiadomości. Poprosił Pana Przewodniczącego o przegłosowanie w/w wniosku.

#### **Pani L. Żłobicka**

Powiedział, że skoro Pan Prezydent stwierdził, że odpowiedzi na pytania są możliwe do udzielenia przez organ wykonawczy, to niech je udzieli. Zwróciła uwagę na fakt, że Pani Skarbnik w ciągu kilku minut udzieliła odpowiedzi na kilka pytań, które nie wymagały większej analizy. Dodał, że nie ma sensu aż tak długo debatować nad tym, czy odpowiadać na te pytania, czy też nie. Stwierdziła, że Pan Prezydent, do pewnego stopnia szczegółowości, jest w stanie udzielić odpowiedzi na zadane mu pytania. Jeżeli nie jest to możliwe dzisiaj, to za jakiś czas. Nasuwa się tylko pytanie, czy Pan Radny G. Walenzik będzie tym

usatysfakcjonowany? Podkreśliła, że są to pytania do Pana Prezydenta, a nie do Komisji Rewizyjnej, która zajmuje się sprawdzeniem, czy organ wykonawczy działa zgodnie z prawem i czy realizuje uchwały takie, jakie podjęła Rada Gminy.

**Pan G. Walendzik**

Powiedział, że Pan Radny A. Markowski, tak jak każdy radny, może stawiać różne wnioski. Natomiast on, jako radny ma pytanie do Pana Prezydenta, bo interesują go właśnie jego odpowiedzi. Jeśli Komisja Rewizyjna udzieli odpowiedzi na zgłoszony przez Pana Radnego A. Markowskiego wniosek, to bardzo dobrze. Dodał, że pytanie było skierowane do organu wykonawczego i od tego organu chce otrzymać odpowiedź.

**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Powiedział, że wszystko zależy od Wysokiej Rady i że nie chce odpowiadać na te pytania tylko słowami „tak” lub „nie”. W związku z tym, zaproponował 2 lub 3 godz. przerwy, aby przygotować się do dyskusji, której jak podkreślił, nie unika. Dodał, że on i Pani Skarbnik w swoich wystąpieniach stwierdzili, że pytania nie mają związku z budżetem. Przypomniał, że radnym przysługuje prawo wniesienia wniosku, 1/4 ustawowego składu rady, o nieudzielenie Prezydentowi wotum zaufania z innej niż budżet przyczyny. Powiedział, że budżet został pozytywnie oceniony przez RIO, która wypowiedziała się również o wniosku Komisji Rewizyjnej. Przedstawił dwie drogi rozwiązania problemu. Pierwsza to taka, żeby ogłosić przerwę, podczas której przygotowuje się do odpowiedzi i tej odpowiedzi udzieli, a druga to taka, żeby Pan Radny G. Walendzik zgodził się, aby odpowiedź na jego pytania została udzielona na najbliższej sesji RM. Dodał, że może właśnie ta droga będzie lepsza, ale jeżeli Rada uzna, że to jest złe rozwiązanie, to może postawić wniosek i głosować go. Poprosił o niełączenie tych rzeczy. Cyt.: „Dziś jest budżet ..., ja rozumiem podtekst tego działania. Nie uchwalimy dzisiaj, pójdziemy na czas, za tydzień. Jest sensacja. W Starachowicach nie uchwalono absolutorium Prezydentowi, jest jutro ładnych, ciekawych artykułów, na sesji. Jak o to chodzi, to też jest to droga dobra. Wiem na czym to polega mniej więcej. I tylko, czy to tego Państwo oczekujecie? O ile tak to ja wnioskuję, jak Pan Radny podtrzymuje swoje zdanie, chyba że przychyła się do tej mojej sugestii ..., że następną sesję rozpoczniemy od odpowiedzi na to, a jak nie, to wnioskuję Panie Przewodniczący o przerwę do momentu, aż będziemy gotowi odpowiedzieć.”

**Pani E. Wiercińska**

Poprosiła, aby Pan Przewodniczący wziął pod uwagę zdanie pozostałych radnych, którzy uczestniczą w obradach sesji RM, gdyż nie wszyscy radni mają aż tak duże wątpliwości, co do opinii o sprawozdaniu z realizacji budżetu za 2003 r. Zgłosiła wniosek o przegłosowanie uchwały o udzielenie absolutorium dla Pana Prezydenta Miasta za rok 2003. Dodała, że nie można się „bawić i ganiać z kąta w kąt”, dlatego tylko, że jeden radny ma aż tyle wątpliwości

**Pan K. Bajora - Przewodniczący RM**

Zapytał, Panią Radną E. Wiercińską, czy jej wniosek dotyczył zamknięcia dyskusji i przystąpienia do przegłosowania uchwały?

**Pani E. Wiercińska**

Wyjaśniła, że wniosowała o zamknięcia dyskusji, która prowadzi donikąd i przystąpienie do głosowania uchwały o udzielenie absolutorium dla Pana Prezydenta Miasta za rok 2003.

**Pan K. Bajora - Przewodniczący RM**

Zapytał, czy ktoś zgłasza wniosek przeciwny do wniosku Pani Radnej E. Wiercińskiej?

Ponieważ do w/w zapytania nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie wniosek Pani Radnej E. Wiercińskiej.

**Głosowanie:**

**16 głosów „za”**  
**3 głosy „przeciw”**  
**2 głosy „wstrzymujące”**

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został podjęty większością głosów i dyskusja zostaje zamknięta.

**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Poinformował, iż odpowiedzi na pytania Pana Radnego G. Walendzika udzieli publicznie. Będą one opublikowane na stronie samorządowej miasta. Dodał, że być może nie uda się to w jednym odcinku, bo jest to dużo pytań i dlatego odpowiedzi zostaną podzielone na zagadnienia o takiej konfiguracji jak to zrobił Pan Radny. Stwierdził, że odpowiedź będzie udzielona, aby nie pojawiło się zdanie, że coś jest do ukrycia. Dodał, że będzie to uczciwe i sprawiedliwe, gdyż nie tylko Radni RM ale i mieszkańcy Starachowic, będą mogli się zapoznać z przedmiotem tak długiej dyskusji.

**Ad. 7f.****Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta**

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie: **udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Starachowice z tytułu wykonania budżetu za 2003r.**

**Pan K. Bojara - Przewodniczący RM**

Przypomniał, że zgodnie z art. 28a ppkt 2 uchwały w sprawie absolutorium, Rada Gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

**Głosowanie:**

**17 głosów „za”**  
**3 głosy „przeciw”**  
**1 głos „wstrzymujący”**

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została podjęta bezwzględną większością głosów.

Uchwała Nr III/1/04 w załączeniu.

**Pan K. Bajora - Przewodniczący RM**

Cyt.: „Panie Prezydencie! Gratuluję uzyskania absolutorium. Myślę, że za rok czasu będziemy również mogli podjąć taką decyzję, że uzyska Pan ..., będzie co raz lepiej i lepsza ta

praca i wszystko będzie zmierzać do tego by nie było takich pytań jak w tym roku, że będzie jeszcze lepiej.”

**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Cyt.: „Panie Przewodniczący! Co do pytań, to się pozwolę z tymi życzeniami nie zgodzić. Chciałbym, żeby te pytania były, ale żeby one padały, po prostu wcześniej, nawet na dzień przed sesją, żebyśmy mogli po prostu na nie odpowiedzieć, by nie tworzyć takiej pewnej niezręczności. Stąd mam apel i prośbę do Państwa Radnych, żebyście po komisjach ..., Państwo wiecie jaki jest materiał, być może tam jest coś czego Wam brakuje. Prosiłbym, żebyście składali te pytania. Pan Radny mówił, że zabierał głos. Nie ma w komisji tych pytań. Jak by były, byłibyśmy już przygotowani na odpowiedź, uniknęlibyśmy takiej niezręcznej sytuacji, ale pomimo tej małej takiej trochę niezręczności, która się tu pojawiła, chciałbym serdecznie Państwu Radnym podziękować za uchwalenie absolutorium. Myślę, że jest to historyczna rzecz. Pierwsze bowiem absolutorium z działalności Prezydenta w nowej rzeczywistości, gdzie Prezydent Miasta jest jednoosobowym organem wykonawczym, więc to dla mnie jest, szczególnie jest sprawą ważną, że pomimo tych dyskusji potrafimy wspólnie pracować dla dobra naszego miasta. Myślę, że kolejne lata będą jeszcze lepszymi latami, że będziemy jeszcze wspólnie święcić sukcesy. Za absolutorium w 2003 r. serdecznie Państwu dziękuję”

**Ad. 8.**

**Pan A. Markowski**

Biorąc pod uwagę wypowiedź Pana Prezydenta i udzielenie mu absolutorium, wycofał swój wniosek o przekazaniu do Komisji Rewizyjnej pytań Pana Radnego G. Walendzika.

**Pan S. Sałata**

Przedstawił prośbę mieszkańców ul. Iłżeckiej dotyczącą postawienia wiaty przystankowej na tej ulicy. Druga interpelacja dotyczyła kursów komunikacji miejskiej do zakładu Constar w sobotę i w niedzielę, aby autobusy linii 6 i 12 po przywiezieniu pracowników I zmiany czekały na pracowników zakładu do zakończenia III zmiany.

**Pan K. Różycki**

Nadmienił, odnośnie sprawy zgłoszonej przez Pana Radnego S. Sałatę, że tą kwestię poruszał na sesji RM w dn. 28 sierpnia 2003 r. Dnia 17 września 2003 r. została udzielona mu odpowiedź, że sprawa została przekazana do MZK, celem rozpatrzenia i załatwienia. Od tego czasu nic się nie dzieje.

**Pan K. Bajora - Przewodniczący RM**

Poprosił radnych, aby wnioski i interpelacje na piśmie składali do Biura Obsługi Rady Miejskiej.

Interpelacje na piśmie zgłosili:

- Pani Radna A. Czarnecka,
- Pan Radny Z. Bernaciak,
- Pan Radny S. Sałata,
- Pan Radny J. Perchel,
- Pan Radny I. Gacek.

Wniosek na piśmie zgłosił:

- Pan Radny A. Markowski.

W/w interpelacje i wnioski w załączeniu.

**Ad. 9. 1).**

**Pani H. Piwnik - Skarbnik Miasta**

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie: **zmian budżetu Miasta Starachowice na 2004 rok (kwota 712.876).**

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

**Głosowanie:**

**21 głosów „za”**

**0 głosów „przeciw”**

**0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została jednogłośnie podjęta.  
Uchwała Nr III/2/04 w załączeniu.

**Ad. 9. 2).**

**Pani E. Kwaśniak - Kierownik Referatu Ochrony Przyrody**

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie: **o zamiarze przystąpienia Gminy Starachowice do Związku Międzygminnego „Utylizator”.**

W dyskusji udział wzięli:

**Pani L. Żłobicka**

Powiedziała, iż cieszy się, że na zgłoszony przez nią wniosek, uzasadnienie do w/w uchwały zostało częściowo zmienione i ta zmiana jest zadowalająca, bo daje nieco więcej informacji nt projektu, który ma być realizowany za ogromne pieniądze. Zapytała, odnośnie finansowania tego projektu, który prawie 38 mln zł. finansuje Fundusz Spójności, 7 mln zł. to pożyczka z Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, kto resztę będzie finansował? Czy to będzie Związek? W jakim czasie jest możliwa realizacja tego projektu? Stwierdziła, że lata 2004-2006 są raczej nierealne, gdyż nie ma jeszcze gotowego projektu technicznego. Zapytała Pana Prezydenta, odnośnie skierowanego do Rady wniosku, czy była prowadzona jakaś analiza innych przedsięwzięć tego typu, w które Gmina mogłaby się zaangażować po wyeksploatowaniu wysypiska śmieci w Marcinkowie? Poprosiła o krótkie przedstawienie propozycji jakie zostały zgłoszone Gminie i wyjaśnienie, dlaczego ta jest lepsza od innych? Wspomniała, że w poprzedniej kadencji była propozycja budowy własnej spalarni śmieci na elaboracji, z czego jednak się wycofano.

**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Wyjaśnił Pani Radnej L. Żłobekiej, że były analizowane również i inne propozycje. Przystąpienie do Związku Międzygminnego „Utylizator” wydaje się, jako pierwsze, w miarę rozsądne, które technicznie i organizacyjnie jest już w jakiś sposób zaawansowane i mieści się w wojewódzkim programie ochrony środowiska i gospodarki odpadami. Dodał, że analizowane były również wspólne przedsięwzięcia z Gminą Ostrowiec w Janiku, ale z uwagi na to, że to przedsięwzięcie ma mniejsze szanse pozyskania środków pomocowych, uznano,

że nie jest to do końca dobre rozwiązanie. Analizowany był również projekt budowy własnej sortowni na wysypisku. Konieczna jednak była rezygnacja z tego projektu, gdyż spotkał się on z oporem społeczności i nie można było uzyskać pozwolenia na budowę. Przedsięwzięcie proponowane przez Gminę Wąchock, dotyczące budowy spalarni na elaboracji nie spotkało się z aprobatą mieszkańców Starachowic. To przedsięwzięcie mogło uzyskać dofinansowanie z Unii Europejskiej, gdyż obsługiwałoby dość dużą aglomerację. Powiedział, że odnośnie strony technicznej zawansowania planu Związku Międzygminnego „Utylizator”, szczegółowych informacji udzieli Pan A. Kazanowski Wiceprezydent Miasta Skarżysko - Kamienna.

#### **Pan A. Kazanowski Wiceprezydent Miasta Skarżysko - Kamienna**

Stwierdził, że przedstawiony projekt przysłuży się wszystkim mieszkańcom Powiatu. Powiedział, że występuje w dwóch osobach, jako Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Utylizator” oraz jako przedstawiciel Gminy Skarżysko - Kamienna. Ponieważ projekt był dyskutowany na wszystkich komisjach, nie będzie wchodził w szczegóły techniczne, ale jeżeli zajdzie taka potrzeba, to odpowie na wszelkie pytania. Związek Międzygminny „Utylizator” powstał w 2001 r. W 2002 złożył wniosek o dofinansowanie z Funduszu Spójności, który jest funduszem unijnym finansującym duże przedsięwzięcia z dziedziny ochrony środowiska. Aby dotacja z takiego funduszu mogła być przyznana należy spełnić dwa kryteria. Po pierwsze, efekt ekologiczny, czyli oddziaływanie na aglomeracje 100 tys., a po drugie, finansowanie w wysokości powyżej 10 mln euro. Wniosek o udzielenie dofinansowania z Funduszu Spójności złożony został w 2002 r. Ponieważ spełniał oba kryteria, został wprowadzony na listę priorytetów do realizacji województwa świętokrzyskiego i wstępnie zatwierdzony przez Komitet Sterujący przy Ministerstwie Ochrony Środowiska i Komisję Europejską. Cyt.: „Jest to jedyny wniosek, proszę Państwa, na dzień dzisiejszy w województwie, który będzie realizowany w tej pierwszej transzy finansowania, czyli w 2004 -2006. Natomiast my realizowaliśmy ten wniosek w oparciu o własne gminy, czyli na dzień dzisiejszy są to Gminy Powiatu Skarżyskiego, niemniej w związku ze zmianą kryteriów, ze względu na inność projektów, które zostały zgłoszone i ze względu na konkurencyjność tych projektów, zostaliśmy zachęteni niejako do rozszerzenia zakresu rzeczowego tego projektu po to, aby zwiększyć prawdopodobieństwo otrzymania funduszy unijnych. Wspólnie z Urzędem Marszałkowskim, z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska, które pilotują ten nasz projekt, uzyskaliśmy taką informację, że ponieważ inne miasta z terenu całej Polski zgłosiły więcej projektów odnoszących się do aglomeracji większych, stąd niestety byłoby duże prawdopodobieństwo, że takich pieniędzy byśmy nie dostali. Stąd zwróciliśmy się z propozycją do Państwa, również do Powiatu Koneckiego, również do Powiatu Ostrowieckiego. Najprawdopodobniej, nawet teraz w czasie tego spotkania dzwonił do mnie Prezydent Ostrowca i ten projekt, prawdopodobnie zostanie rozszerzony z dwóch prostych przyczyn. Po pierwsze, tak jak tam Prezydent powiedział, nasz projekt jest priorytetowym projektem zgodnym z wojewódzkim planem gospodarki odpadami. Ten plan przewiduje rozwiązanie wspólne dla całego Powiatu, dla całego rejonu północnego, problemu gospodarki odpadami, czyli Powiatów Ostrowieckiego, Skarżyskiego, Starachowickiego i Koneckiego. Tak, że bez względu na to, proszę Państwa, jakie są tutaj inne pomysły, to mamy takie informacje, że albo się porozumiemy ze sobą, albo żaden z tych projektów nie zostanie zrealizowany i żaden z Powiatów takich pieniędzy nie dostanie, proszę Państwa, bo nikt w ramach powiatu, nie jest w stanie przygotować takiego projektu. To po pierwsze. Po drugie, mamy również niejako zapewnienie od strony Urzędu Marszałkowskiego, ze względu na to, że urzędnicy Marszałka zrobią wszystko, aby ten projekt nie wypadł z finansowania, bo

wiadomo, że chodzi tutaj o pieniądze dla województwa. Po trzecie, mamy lokalizację, z czym jest duży problem. Gmina Skarżysko - Kamienna jest właścicielem działki, na której taki zakład może zostać zlokalizowany, a po czwarte, z przyczyn logistycznych ta odległość wszystkich gmin do Skarżyska jest podobna, czyli jest to granica ok. 50 km z różnych krańców tego Powiatu. Jeśli chodzi o czas, jaki wspólnie tutaj sobie daliśmy, więc zgodnie z ustaleniami. Takie spotkanie prezentujące ten projekt odbyło się w Powiecie Starachowickim 20-ego bodajże lutego, w Starostwie Powiatowym w Końskich - 23-ego i rady poszczególnych gmin .... To co Państwo dzisiaj przyjmujecie, tą uchwałę, jest to wstępna uchwała deklaracyjna. Wspólnie później będziemy rozważali o tym, w którym kierunku i jakie pieniądze będziemy chcieli na to wyłożyć. Przypomnę, że Fundusz Spójności finansuje inwestycje od 80 do 90% inwestycji, więc trudno sobie wyobrazić bardziej korzystne finansowanie. Resztę pieniędzy będziemy starali się pozyskać z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, tak że ten projekt ma plusy również od strony efektywności. Wiadomo, że rozłożenie tych kosztów na więcej gmin, per saldo dla każdej z gmin będzie korzystniejsze. Dodam również, jeśli Państwo no nie możecie o tym zapomnieć ..., że bo jesteśmy w takiej samej sytuacji i nasza Gmina Skarżysko - Kamienna i Państwa gmina. Mamy do zamknięcia składowisko. Państwo chyba do 2007, my do 2005, czyli w obu gminach mamy nierozwiązany problem, niespełniające żadnych norm unijnych składowiska. Przypomnę, że na restrukturyzację składowiska my już takie analizy robiliśmy, nasza gmina musiałaby wyłożyć z własnego budżetu kwotę ok. 10 mln zł. Państwa gmina jest w podobnej sytuacji. Ja może tyle.... Jeśli chodzi o okres, daliśmy sobie czas z Urzędem Marszałkowskim do 30 maja na zamknięcie takiej formy procesu proceduralnego, tzn. ilość deklarowanych gmin, które wchodzi w skład tego projektu, na podstawie tego przygotowujemy studium wykonalności inwestycji, gdzie będzie biznes plan i gdzie będziemy mówili o finansowaniu już takim no praktycznym tzn. ile tak naprawdę pieniędzy będzie trzeba na ten projekt wyłożyć i wtedy dopiero Państwo podejmiecie ostateczną decyzję, czy wchodzimy w to jako gmina czy nie.”

#### **Pan G. Walendzik**

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, aż się boję zadać pytanie. Być może zostaną uznany za kogoś wnikliwego i koledzy powiedzą, że wszystko wiedzą.” Powiedział, że bardzo chciałby, żeby ten projekt został zrealizowany, ale ma pewne wątpliwości co do realności niektórych zapisów w uzasadnieniu uchwały, gdzie pisze: cyt.: „projekt ten znalazł się na liście z naszego województwa i ma dużą szansę uruchomienia w latach 2004 - 2006....” W związku z tym zapytał Pana Prezydenta Skarżyska - Kamiennej, na czym będzie polegało uruchomienie inwestycji w 2004 r. i na jakim etapie zamknie się to w tym roku?

#### **Pani L. Żłobicka**

Wobec faktu, że 80 - 90% projektu finansuje Unia Europejska, zapytała, czy część, która będzie z Wojewódzkiego czy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, będzie miała formę pożyczki czy dotacji oraz czy pozostałą resztę finansować będą gminy czy Związek?

#### **Pan A. Kazanowski Wiceprezydent Miasta Skarżysko - Kamienna**

Wyjaśnił Panu Radnemu G. Walendzikowi, że w 2004 r. chciałby uruchomić, w sposób zaawansowany, procedurę formalno - dokumentacyjną, dotyczącą pozwolenia na budowę, gdyż trwa ona ok. roku. Dodał, że gmina jest przygotowana pod względem planu zagospodarowania przestrzennego do tej lokalizacji i z tym nie powinno być problemu. Nie wiadomo jeszcze dokładnie, ile gmin będzie wchodziło w skład tego projektu i stąd trudno

jest prognozować dokumentację od strony studium wykonalności i dlatego wpisana jest ta inwestycja na lata 2004 - 2006. Realną datą rozpoczęcia inwestycji, w sensie fizycznym tzn. rozpoczęcia budowy zakładu, jest koniec roku 2005, początek 2006. Stwierdził, że Gmina Skarżysko - Kamienna i Gmina Starachowice są w podobnej sytuacji i obie zdążają w tym samym kierunku. Jeżeli Urząd Marszałkowski będzie widział zaawansowanie w związku np.: z rekultywacją składowisk, na którą są pieniądze, to wtedy istnieje możliwość, i takie zapewnienie jest, że przedłużone zostanie funkcjonowanie obecnych składowisk, które niestety są bębami ekologicznymi. Dodał, że są już wstępne analizy od firm wyspecjalizowanych w budowie tego typu zakładów. Budowa taka trwa ok. 18 miesięcy, czyli fizycznie taki zakład można mieć w 2007 r. Nieznane są jeszcze procedury Unii Europejskiej odnośnie przyznawania środków finansowych na taki cel.

Odnośnie zapytania Pani Radnej L. Żłobekiej, powiedział, że Fundusz Spójności finansuje 80 - 90% w zależności od sytuacji tzn. od ilości takich projektów i ich efektów. Jest to dotacja bezzwrotna. Pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska są w formie pożyczki, której część może zostać umorzona. Natomiast finansowanie od strony gmin będzie zależało od tego, jak się te gminy umówią tzn. cyt.: „... czy to potencjałami, jeśli chodzi o może np.: Gmina Starachowice, czy Gmina Skarżysko - Kamienna będzie posiadaczem większości udziałów, większej ilości udziałów, albo będzie to rozliczenie na mieszkańca, czyli na producenta tych odpadów. Proszę Państwa! Będąc w Związku, Państwo będziecie mieli wpływ na to, w jaki sposób będzie to tworzone. Jeśli się nie porozumiemy, to po prostu, nie będzie tego projektu i każdy będzie musiał prowadzić coś na własną rękę.”

#### **Pan G. Walendzik**

Powiedział, że projekt jest dobry i potrzebny, gdyż składowiska odpadów w Marcinkowie kończy swą żywotność w 2010 r. Cyt.: „Jak skończymy w 2008, 2009 inwestycje, jako Starachowice będziemy zadowoleni. Państwa problem, jak sobie przedłużycie ważność swojego wysypiska.” Zapytał, odnośnie finansowania projektu z Funduszu Spójności, jak będzie to dokładnie wyglądało? Czy Fundusz będzie wpłacał dotację na projekt czy będzie refundował wydatki związane z inwestycją? Dodał, że konieczne jest przygotowanie psychiczne do podejmowania pewnych decyzji.

#### **Pan A. Kazanowski Wiceprezydent Miasta Skarżysko - Kamienna**

Wyjaśnił, że jest zobowiązanie ze strony Urzędu Marszałkowskiego, że od strony finansowej nie będzie potrzeby zaangażowania gmin. Płatności w transzach będą fizycznie następowały po 3 miesiącach (3 miesięczny okres procedowania) i gminy nie będą uruchamiać swoich pieniędzy. Dodał, że jeżeli będzie obowiązywał inny system finansowania, to żadna z gmin nie jest w stanie przyjąć jakichkolwiek pieniędzy, bo tych pieniędzy nie ma. Nie będziemy wyklądać pieniędzy, więc trudno nazwać to refundowaniem.

#### **Pan G. Walendzik**

Powiedział, że jest zaniepokojony tym 3 miesięcznym terminem płatności, ponieważ wszystkie rozwiązania prawne zmierzają ku temu, aby termin nie był dłuższy niż 30 dni. Zapytał, kto to ma płacić?

#### **Pan A. Kazanowski Wiceprezydent Miasta Skarżysko - Kamienna**

Wyjaśnił, że na poziomie gmin, nie ma na to wpływu. Z informacji, które ma, wynika, że ma powstać bank finansujący tego typu przedsięwzięcia. Będzie on otrzymywał pieniądze z budżetu. Dodał, że na dzień dzisiejszy nie wiadomo jak to będzie dokładnie finansowane.



Przy każdym spotkaniu w Urzędzie Marszałkowski podawane są inne informacje odnośnie tego finansowania.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

**Głosowanie:**

**21 głosów „za”**  
**0 głosów „przeciw”**  
**0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.  
 Uchwała Nr III/3/04 w załączeniu.

**Ad. 9. 3).**

**Pan J. Ambroży - Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie: **realizacji wymiany elementów oświetlenia ulicznego w Starachowicach**. Dodał, że uchwała ta ma charakter intencjonalny. Była prezentowana na wszystkich problemowych komisjach, gdzie uzyskała jednogłośnie akceptację.

**Pan S. Salata**

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Ja do projektu uchwały nie mam zastrzeżeń, bo ona była omawiana, ale mam taki wniosek. W związku z tym, że część miasta została zmodernizowana, teraz przystępujemy do czynności dalszej, czyli do wszystkich ulic, które są w mieście, mają mieć modernizacyjne, nowoczesne oświetlenie energooszczędne. W związku z tym, że jest w mieście taka sytuacja, że na ... Mam taki wniosek, że są skrzyżowania ulic i przejścia dla pieszych, okazuje się, że przejście dla pieszych jest w innym miejscu niż słup oświetleniowy jest w troszkę innym miejscu i stawiam taki wniosek, dotyczy to kwestii już przetargowej, w sensie już umowy przetargowej, żeby na skrzyżowaniach i w miejscach dla przejściach dla pieszych, zamontowano lampy o większej mocy. Takie lampy zostały zamontowane na skrzyżowaniu Armii Krajowej z ul. Kościelną na końcu budynku przy zespole adwokackim Armii Krajowej na końcu Armii Krajowej 23 i z tyłu dojazd z ul. Reja do Armii Krajowej, koło Karatu. Zostały te lampy wymienione na większe, w związku z tym, że w 2 miesiącach było tam aż 3 wypadki i nie było oświetlone to skrzyżowanie i to przejście.” W związku z tym zwrócił się z gorącą prośbą, aby lampy oświetleniowe były zamontowane w ten sposób, żeby odpowiednio oświetlały przejścia dla pieszych.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

**Głosowanie:**

**18 głosów „za”**  
**0 głosów „przeciw”**  
**0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.  
 Uchwała Nr III/4/04 w załączeniu.

**Ad. 9. 4).**

**Pan A. Sendecki - Sekretarz Miasta**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie: trybu postępowania o udzielenie dotacji organizacjom pozarządowym oraz innym podmiotom, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonywania zleconego zadania. Powiedział, że projekt tej uchwały oraz cała podstawa była omawiana na wszystkich komisjach RM, gdzie jednogłośnie uzyskał poparcie i został skierowany na sesje RM.

W dyskusji udział wzięli:

**Pani A. Czarnecka**

Powiedziała, że decyzję o przyznaniu dotacji podejmuje Pan Prezydent. W przypadku odmowy przyznania dotacji nie przysługuje odwołanie od tej decyzji. Zapytała, czy musi być taki zapis i dlaczego odwołanie nie może być składane?

**Pan A. Sendecki - Sekretarz Miasta**

Odpowiedział, że ustawa tego nie po prostu przewiduje.

**Pan G. Walendzik**

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja chciałbym żebyśmy może nie wpuszczali w maliny niektórych stowarzyszeń, to jest dobre takie oszczędnościowe działanie. Możemy udzielać dotacji, ale tak warto uprzedzić czasem, zainteresowanych tymi dotacjami o pewnych konsekwencjach wynikających z tego, a przy okazji mieć świadomość, że nasze publiczne pieniądze wydawane są zgodnie z obowiązującymi przepisami. W związku z tym, ja chciałbym się dowiedzieć, czy Państwo będziecie, czy nie uważacie, że należałoby poinformować tych, którzy będą składali wnioski o dotacje, o obowiązku stosowania art. 2 ust.1 pkt 7 prawdopodobnie ustawy o finansach, ustawy o rachunkowości, z której wynika, że jednostki, które otrzymują dotację z budżetu samorządu terytorialnego, obowiązane są prowadzić pełną rachunkowość pod groźbą sankcji karnych. W związku z tym, i tak jest i tak ma być, żeby sprawa była jasna i tak jest i tak ma być. Pytanie, czy w taką klauzulę Państwo umieścicie, czy będziecie umieszczać, czy nie powinno się znaleźć w tym projekcie, postępowanie o trybie i zasadach?”

**Pan A. Sendecki - Sekretarz Miasta**

Wyjaśnił, że przepisy wprowadzające ustawę o działalności pożytku publicznego i wolontariacie równoległe wprowadzają zmiany do 19-stu innych ustaw. Jest to sygnał dla każdego, kto interesuje się tą ustawą, że implikacje jakie wywołuje przyjęcie tej ustawy w stosunku do innych ustaw obowiązują każdego, kto chce aplikować o pieniądze z budżetu. Dodał, że uchwała ma charakter kosmetyczny. Jeżeli ktoś przedstawi Prezydentowi propozycję realizacji jakiegoś zadania, które nie ujemnie art. 4 (24 różne aspekty) lub organizację, o której ta ustawa nie mówi, to ta uchwała ma gwarantować, w myśl ustawy o finansach publicznych, że tryb rozpatrywania będzie toczył się w myśl ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Taki jest cały sens tej uchwały.

**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Powiedział, że wniosek Pana Radnego G. Walendzika jest o tyle zasadny, że jest to przepis nowy i nie wszystkie organizacje będą się w tym orientować. Taka informacja zostanie im przekazana. Zorganizowane zostanie spotkanie z organizacjami, które zazwyczaj

aplikowały o środki z budżetu gminy, na którym poinformujemy, jakie będą wymagania w stosunku do tych, którzy ubiegają się o środki publiczne. Trzeba będzie również opracować program współpracy z organizacjami. Stwierdził, że wniosek Pana Radnego G. Walendzika jest możliwy do zrealizowania w ramach społeczności uczącej się nawzajem pewnych zmian, jakie następują

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

**Głosowanie:**

**21 głosów „za”**

**0 głosów „przeciw”**

**0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów. Uchwała Nr III/5/04 w załączeniu.

**Ad. 10.**

**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Powiedział, że odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone na piśmie.

**Ad. 11.**

**Pani E. Wiercińska**

Zapytała Pana Prezydenta, odnośnie interpelacji złożonej na ostatniej sesji RM (23.02.2004), dotyczącej schroniska dla zwierząt, czy odbyło się spotkanie, na którym miała być podjęta decyzja w tej sprawie i jaka to była decyzja? Przypomniała również sprawę dotyczącą wzmocnienia patroli Straży Miejskiej na ul. Marszałkowskiej, której mieszkańcy mają systematycznie zakłócany spokój w godzinach wieczornych i nocnych. Cyt.: „Młodzież po prostu tam uprawia sobie jakąś dodatkową dyskotekę z kosztami z innymi przedmiotami, są burdy, awantury. Po prostu mieszkańcy już tego nie mogą znieść. Mimo interwencji skutku żadnego”.

**Pan J. Perchel**

Zgłosił wniosek o uzupełnienie brakującego oświetlenia na ul. Myśliwskiej na odcinku od ul. Ostrowieckiej do byłej Spółdzielni Ogrodniczej.

**Pani H. Prokop**

Przypomniała zgłaszane wcześniej na komisjach i sesjach RM sprawy dotyczące uzupełnienia ubytków jezdni przy zbiegu ul. Lelewela i ul. Wysockiego. Te ubytki są na samym skrócie i nie ma możliwości ich ominięcia. Podkreśliła, że sprawa ta była zgłaszana w ubiegłym roku i że zima pogorszyła znacznie stan nawierzchni. Ponadto przypomniała i raz jeszcze poprosiła o zmianę lokalizacji pojemników na odpady suche przy zbiegu ul. Hauke Bosaka z ul. Jana Pawła II i zbiegu ul. Wysockiego i ul. Jana Pawła II.

**Pani A. Czarnecka**

Poprosiła Pana Prezydenta, aby ponowił wniosek do „Almax-u” o przebudowanie altany śmietnikowej na ul. Majówka 19 i o zainstalowanie tam pojemnika na odpady suche.

**Pan K. Różycki**

Przedstawił prośbę mieszkańców dotyczącą kursów autobusów linii 5, 19, 27 do przychodni przy szpitalu. W pewnych porach dnia jeżdżą one w odstępach 5 min. jedne za drugim, a w godzinach popołudniowych jeżdżą co godzinę, co jest bardzo uciążliwe dla mieszkańców, którzy chcą się dostać do przychodni. Ponadto dodał, że podobna sytuacja jest z autobusami linii 9, 12, 19 przy ul. Iłżeckiej. Mieszkańcy tych okolic, którzy dojeżdżają do budynków przy ul. NMP nie są zadowoleni z obecnej częstotliwości kursów autobusów tych linii. Kolejna prośba skierowana jest do Straży Miejskiej, aby patrolowali ul. Słowackiego wokół stadionu tzw. przy ul. Janka Krasickiego, gdyż między garażami tzw. blaszakami jest cyt.: „brud, smród i ubóstwo” Podobna sytuacja ma miejsce przy ul. Słowackiego między posesją nr 17 i budynkiem piekarni pana Przepióry. Stwierdził, że w centrum miasta takie obrazki nie mogą mieć miejsca, bo jest to kompromitacja dla tego miasta.

**Pan J. Łyczkowski**

Zwrócił się z prośbą do Pana Prezydenta, aby poprosił podległych mu prezesów spółek o uczestnictwo w obradach sesji RM, ponieważ na zadawane, na poprzedniej sesji (23.02.04), pod ich adresem pytania, nie udzielono odpowiedzi. Pytania te będą ponawiane na piśmie. Powiedział, że szczególnie ma tu na myśli Pana Prezesa MZK. Zauważył, że naczelnicy wydziałów mogą raz w miesiącu poświęcić swój czas i wziąć udział w obradach sesji RM od początku do końca. Taka niepisana zasada tyczy się również prezesów spółek.

**Pan K. Bojara - Przewodniczący RM**

Powiedział, że w programie kwietniowej sesji RM jest MZK. Zgodził się, że na sesjach RM powinni być obecni prezesi spółek.

**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Stwierdził, że część prezesów spółek jest obecna na sali. Jeden zwolnił się z ważnych przyczyn, nie był to Prezes MZK. Powiedział, że zasada obecności na sesji RM zostanie uporządkowana i dopracowana. Zwrócił uwagę na fakt, że trudno jest cały dzień pracy poświęcić na sesję RM, ale na czas, kiedy mogą pojawić się na sesji pytania pod adresem spółek, obecność ich prezesów jest wskazana.

Oдноśnie wniosku Pana Różyckiego, powiedział, że odpowiedź zostanie przygotowana na piśmie.

Oдноśnie uwagi Pani Radnej A. Czarneckiej, powiedział, że zostanie zwrócona uwaga „Almax-owi”, aby wywiązał się z swojej deklaracji. Dodał, że pewne rzeczy na wiosnę zostaną uregulowane. Firma „Almax” odbyła spotkanie z wiceprezydentem Sz. Jaroszem, ze spółdzielniami, z STBS-em i pewne ustalenia już są, teraz nadszedł czas na rozliczenie. Nie ma przeszkód formalnych, zima się skończyła.

Oдноśnie wniosku Pani Radnej H. Prokop powiedział, że istnieje pewna techniczna sprawa związana z rozstrzygnięciem przetargu tam gdzie są to drogi gminne. Jednego nie udało się rozstrzygnąć. Firmy zajmujące się naprawą dróg różnie się zachowują. W tej dziedzinie jest spora konkurencja i dlatego stosują różnego rodzaju „zagrywki”. Stwierdził, że wniosek jest do realizacji i to samo tyczy się wniosku Pana Radnego J. Perchla.

Oдноśnie wniosku Pani Radnej E. Wiercińskiej powiedział, że Komendant Straży zanotował i zajmie się tą sprawą. Dodał, że w tamtym rejonie miasta może dojść do szczegółowego natężenia służb. Są pewne plany, ale nie można o nich mówić, gdyż ostateczna decyzja, z Komendantem Powiatowym Policji, jeszcze nie zapadła. Takie działania w najbliższym czasie zostaną podjęte. Powiedział, że szczegółowe odpowiedzi na pytania radnych zostaną udzielone na piśmie.

Podziękował pracownikom Urzędu Miejskiego, za wykonanie budżetu. Stwierdził, że praca przy budżecie to praca nie jednej osoby lecz całego zespołu naczelników wydziałów, pracowników merytorycznych, służb finansowych, Pani Skarbnik.

**Pan S. Sałata**

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo!. Ja mam taki wniosek do Pana Prezydenta. No nie chciałbym Pana Prezydenta pouczać, to już nie dlatego, że jestem straszny, a Pan Prezydent jest młodszy, bo urodziliśmy się w różnych czasach. W związku z tym, że w materiałach, które mieliśmy o wykonaniu budżetu i tych wszystkich innych, Pan Prezydent udziela zwolnień z podatku od nieruchomości różnym podmiotom gospodarczym. Proponuję takie rozwiązanie, i bardzo bym prosił, aby zostało zapisane. Żeby negocjować, że może jedna firma ma ludzi, druga sprzęt, nie ma ..., ale proszę mi dać dokończyć mój wniosek On jest bardzo zasadny i do wykorzystania, że jeden ma ludzi, drugi ma sprzęt. Nie ma pieniędzy. Proszę, jest kawałek chodnika, zrobić, proszę zrobić na to chodnik. Niechby nawet część odzyskać dla dobra mieszkańców. Panie Prezydencie, ja naprawdę mówię, niech Pan zastosuje tę metodę. Wiele osób, dzisiaj strefa mówi tak niech Pan mnie zwolni z podatku, to ja Panu zrobię drogę. I już widzę, że Prezes na to „idzie”. W związku z tym w mieście, wiele drobnych takich inwestycji, chodników, jakiś kawałek drogi, czy trelinki, uważam, że jest to bardzo prosta robota i jest to do zrealizowania.”

**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

Powiedział, że nie lekceważy rad Radnego Seniora, ale obowiązuje wiele przepisów, np.: ustawa o zamówieniach publicznych, dotycząca podatków, opłat. Propozycja Pana Radnego S. Sałaty z punktu widzenia prawa nie jest możliwa do zrealizowania. Rozumie intencje, które są dobre, ale reguły prawa idą w inną stronę. Dodał, że propozycja zostanie rozważona.

**Ad. 12.**

**Pan K. Bojara - Przewodniczący RM**

Poinformował, że następną sesję RM wstępnie planuje się na 26 kwietnia 2004 r. Tematem obrad będzie transport zbiorowy na terenie miasta i informacje o stanie bezpieczeństwa (policja). Zwrócił się z prośbą do radnych i innych osób zobowiązanych składać oświadczenia majątkowe, aby pamiętali że w dniu 30 kwietnia upływa termin ich składania. Oświadczenia należy składać do Pana Prezydenta.

**Pan J. Perchel - Przewodniczący Komisji Gospodarczej RM**

Poinformował, iż posiedzenie Komisji odbędzie się 7 kwietnia 2004 r. o godz. 15<sup>00</sup> oraz, że tego samego dnia o godz. 14<sup>00</sup> odbędzie się pierwsze spotkanie członków zespołu ds. bezrobocia, na którym dopracowane zostaną wnioski dotyczące tego problemu.

**Pani E. Wiercińska - Przewodnicząca Komisji Finansów i Budżetu RM**

Poinformowała, iż posiedzenie Komisji odbędzie się 6 kwietnia o godz. 14<sup>00</sup>. Zaprosiła na nie wszystkich zainteresowanych.

**Pan A. Krukowicz - Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Sportu RM**

Poinformował, iż członkowie Komisji o terminie posiedzenia zostaną poinformowani telefonicznie.

**Ad. 13.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący RM zamknął obrady.

Sesja RM trwała od godz. 9<sup>00</sup> do godz. 15<sup>50</sup>.

**Protokolanci:**

Joanna Adamus

Anna Grudniewska

Monika Grzesik

**Sekretarz sesji:**

Krzysztof Różycki

**Przewodniczący  
Rady Miejskiej**

Kazimierz Bojara

*[Handwritten signatures of Krzysztof Różycki and Kazimierz Bojara]*